Dzisiejszy numer zawiera 10 stron. Opłata pocztowa uiszczona gotówką
Nr. 4. Lwów, Sroda 6. Stycznia 1926 r. Rok XLIV.

CENA NUMERU
20 gr.
PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 zł 50 gr
Dla urzędników państwowych i nauczycieli miesięcznie 3 zł.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15
Telefon redakcji 19, w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów.
Rękopisow nie zwraca się.
Redaktor naczelny przyjmuje: od 5-6 po południu.

Patrzmy w dal...

Lwów, 5 stycznia.

(Ignis) Stroskani codziennemi brakami, niedomaganiami, jako niezdrowemi skutkami wzmagającego się z dnia na dzień przesilenia gospodarczego, nie mamy nawet czasu i ochoty zwrócić oczy **na objawy politycznego układu stosunków zagranicznych.**

Prasa polska i europejska co pewien czas przynosi rewelacyjne wprost **wiadomości o posunięciach polityki światowej,** dokonywują się ważne przeobrażenia dotychczasowego porządku, w wielkich ogniskach kultury ras i narodów, wre gorączkowy ruch, na razie chaotyczny nieskoordynowany, jednak sięgający głęboko do duszy wielomiljonowych mas, noszący **wszystkie znamiona epokowych prądów,** które zrywają stare formy i budują nowe.

Arbitrażowy Układ Reński, pomyślany w Locarno, a sprecyzowany i ulegalizowany w Londynie, był ostatniem, **najważniejszem posunięciem dyplomacji** — obecnie przychodzą do głosu realne siły życia, pozytywne warunki egzystencji odrębnych środowisk ludzkich, które dyplomatycznym koncepcjom przyniosą praktyczne rozwiązanie, lub przekreślą je i pójdą z żywiołową siłą w innych kierunkach, często może wręcz przeciwnych.

Faktem jest, że **Anglji udało się doprowadzić do skutku** — przynajmniej teoretycznie na papierze — **wielką krucjatę,** ostrzem skierowaną przeciw buntowniczym aspiracjom bliższego i dalszego Wschodu, lecz prawie w tym samym dniu zaszedł drugi, nie mniej ważny wypadek: **podpisanie paktu rosyjsko-tureckiego,** czyli układu z rewoltą idącego, światowego komunizmu z muzułmanizmem, odrodzonym w nowożytnej „Republice Angorskiej". Na wyzwanie zdobywczej, kolonjalnej polityki Europy, odpowiada wzburzona bolszewicką propagandą Azja i Afryka buntem Riffów, Druzów, Egiptu, Iraku i Chin.

Gdy się weźmie do ręki mapę kuli ziemskiej, spostrzega się z największym niepokojem, że od **Gibraltaru przez Marokko,** Kairo, Damaszek, Mossul, Persję, Chiny i Indje **biegnie całkiem normalna, według wszystkich wymogów wojny frontowej pociągnięta linja oszańcowanych bastjonów,** skierowanych przeciw agresywnej Europie.

Wzdłuż okopów, które mongolsko - muzułmański Wschód sypie przeciw białej rasie Zachodu, prócz słabiej czy silniej wulkanizujących ośrodków, nie widać jeszcze walki, lecz **już z najbliższą wiosną wybuchnąć może generalna ofenzywa** i dlatego **Anglja,** zagrożona najcięższemi ciosami, **zabezpiecza sobie tyły przed Niemcami i paktuje o kooperację z Mussolinim.**

W tych warunkach Polskę czekają ważne zagadnienia. Wprawdzie Turek ani Chińczyk nie pójdzie na podbój naszego kraju, jednak tuż poza naszemi plecami **stoi groźny cień komunizmu...**

Czy jest w Polsce choć jeden człowiek, któryby wierzył bez zastrzeżeń pacyfistycznym zapewnieniom dyplomatów z Kremlu?

Czy łudzi się ktokolwiek, że w ślad za forsowną agitacją nie ruszą w stosownej chwili pułki czerwonej armii?

A jeżeli to nastąpi, to pamiętajmy, **że droga do Europy prowadzi przez Polskę** i w jej słupy graniczne uderzy przedewszystkiem oręż nieprzyjacielski!

Nasza polityka zagraniczna jest dość czujna i mimo sanacji wewnętrznej nie prześlepi zapewne ani na chwilę tej ważnej sprawy.

Premjer Skrzyński, jako minister spraw zagranicznych ma za sobą już tyle poważnych sukcesów, że i tego problemu z pewnością nie przeoczy.

—oo—

Poważny rozłam w Wyzwoleniu.

Zarząd główny Wyzwolenia wykluczył p. Dąbskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 stycznia.

Zarząd główny Wyzwolenia toczył wczoraj obrady pod przewodnictwem posła **Malinowskiego** nad wewnętrznymi stosunkami klubu. Przyjęto jednogłośnie **22 głosami** na 28 głosujących nast. rezolucje:

Biorąc pod uwagę, że dotychczasowa polityka p. Jana **Dąbskiego** jest niezgodna z programem stronnictwa, że sprzeciwia nię uchwałom kongresu oraz uchwałom zarządu, że p. Dąbski stale i świadomie rozbija całość stronnictwa, a to **nazewnątrz** przez „Gazetę Ludową" a na **wewnątrz** przez łamanie karności klubowej członka stronnictwa, co oczywiście w karnem i solidarnem towarzystwie tolerowane **być** nie może:

1) Zarząd główny uchwalił **wykluczyć p. J. Dąbskiego** ze stronnictwa P. S. L. Wyzwolenie Jedność Ludowa.

2) Zarząd główny opierając się na uchwale kongresu w sprawie połączenia się z grupą Bryla, stoi na stanowisku, iż posłowie należący do stronnictwa, muszą się **podoprządkować uchwale kongresu** i nie wolno im zajmować odmiennego stanowiska.

Zarząd postanowił zwołać **kongres** najdalej do marca.

„Początek końca „Wyzwolenia".

Oświadczenie p. Dąbskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 stycznia.

Wykluczenie posła Dąbskiego ze stronnictwa „Wyzwolenie" poprzedziły znamienne wystąpienia tego posła i licznego grona jego zwolenników, niedwuznacznie **świadczące, że mają oni zamiar sami opuścić to stronnictwo,** w którem — wskutek chwiejnej, niezdecydowanej i często tylko na demagogji opartej polityce władz kierowniczych — **wszelka realna praca była niemożliwa.**

Poseł Dąbski o decyzji Zarządu Głównego „Wyzwolenia" dowiedział się dopiero dziś rano, gdyż był on w niedzielę na wiecu powiatowym w Opocznie, na którym obecni **delegaci w liczbie przeszło 200-tu** — na wniosek posła Walerona — **oświadczyli się jednogłośnie za połączeniem ze Związkiem Chłopskim.**

W rozmowie z korespondentem Waszym oświadczył poseł Dąbski, że obecny rozłam nie jest bynajmniej rzeczą niespodziewaną. Jest on wynikiem **głębokich różnic w zapatrywaniu dwóch odłamów na zasady działania i taktykę stronnictwa i klubu poselskiego,** z których jeden odłam chciał, **aby zjednoczony ruch chłopski stał się decydującym i twórczym czynnikiem w państwowem życiu Polski,** drugi zaś odłam bronił się przeciw temu zażarcie, obawiając się **utraty** wpływów.

Uchwała Zarządu Głównego „Wyzwolenia" stanie się przyczyną **rozłamu, który będzie początkiem końca „Wyzwolenia",** albowiem lud wiejski, w walce o poprawę swego bytu **zgrupuje** się tam, gdzie będzie jasna obrona jego interesów, a zatem przeniesie się do innych ośrodków organizacyjnych.

Rozmiary rozłamu znane będą za kilka dni. Przypuszczają, że **poza wystąpieniem licznej grupy posłów i senatorów z „Wyzwolenia", pod wpływem zmienionej sytuacji — nastąpią także w „Piaście" pewne secesje.**

Pewne jest, że grupa posłów, opuszczająca „Wyzwolenie", połączy się ze Związkiem Chłopskim, który wobec tego stanie się najpotężniejszem stronictwem ludowem.

Poseł rumuński i pos. Diamand u premiera Skrzyńskiego.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa 4 stycznia.

Premjer **Skrzyński** przyjął dziś posła rumuńskiego p. **Jakowaci,** który informował go o obecnej sytuacji w Rumunji. Następnie premjer przyjął posła **Diamanda** z którym omawiał sprawy związane z polsko-niemieckiemi rokowaniami o traktat handlowy.

—oo—

Kandydaci na wielkie stanowiska.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 4 stycznia.

„Kurjer Czerwony" donosi, że prezesem Banku **Gospodarstwa Krajowego** ma zostać poseł **Byrka,** a prezesem **Banku Rolnego — p. Dziewanowski.**

—oo—

Pierwsze posiedzenie komitetu politycznego.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 4 stycznia.

Natychmiast po świętach rząd **przystąpił** do rozważania spraw **mniejszości narodowościowych.**

Jutro odbędzie się **pierwsze** za **obecnego rządu posiedzenie** komitetu politycznego dla spraw mniejszości narodowych i kresowych. — Na porządku dziennym będzie sprawa regulaminu dla sekcji i ustalenie planu działania.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 4 stycznia: w Warszawie 8.10 zł. w żądaniu; w Krakowie 8.25 zł.; we Lwowie 8.27 zł.

Zurych urzędowy: N. Jork 5.17 i trzy ósme. Londyn 25.1025. Paryż 19.825. Wiedeń 73.0375. Praga 15.325. Włochy 20.8775. Belgja 23.475. Budapeszt 72.55. Sofja 3.69. Holandja 208.225. Oslo 105.35. Kopenhaga 127.85. Sztokholm 138.85. Hiszpanja 73.15. Bukareszt 2.375. Berlin 123.20. Belgrad 9.16.

Pogiełda nowojorska: Warszawa 12.00. Londyn 4.85. Paryż 3.755. Wiedeń 14.06. Praga 2.9625. Włochy 4.04. Belgja 4.54. Budapeszt 14.06. Szwajcarja 19.33. Sofja 0.725. Holandja 40.24. Oslo 20.35. Kopenhaga 24.75. Sztokholm 26.83. Hiszpanja 14.12. Bukareszt 0.4625. Berlin 23.81. Belgrad 1.77 i trzy ósme.

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 4 stycznia.

W ciągu dnia dzisiejszego z trudnością znajdywano na giełdzie odbiorców na dolary po kursie **8.15** i sprzedawano je po kursie 8.05. — **Bank Polski** płacił jednak za dolary **8.15** i przy tym kursie dolar utrzymał się w ciągu dnia.

—oo—

Redukcja płac czy osób?

Ankieta „Kurjera Lwowskiego".

Lwów, 5 stycznia.

Dla zrównoważenia budżetu państwowego — co jest koniecznym warunkiem sanacji i uzyskania pożyczki zagranicznej — **nieodzowne są dalsze oszczędności**, które mają wynosić jeszcze około 270 miljonów złotych, tak, aby **normalny budżet roczny nie przekroczył kwoty 1.400 miljonów.**

Oszczędności tych musi m. i. rząd szukać także na wydatkach personalnych, w szczególności **na płacach funkcjonarjuszów państwowych.**

Do tego celu prowadzą **dwie drogi: albo redukcja płac** bez redukcji osób, albo **redukcja personalna. Pierwsza** obniża stopę życiową wszystkich i **pogrąża** w dość ciężkiem położeniu **ogół pracowników państwowych, druga pomnoży liczbę bezrobotnych** dotykając tylko małą ilość.

Dotychczas **opinja** co do tych dróg **jest podzielona.**

Interes państwa wymaga jednak **jasnego postawienia tej kwestji** i dlatego zastrzegając sobie wypowiedzenie się w tej sprawie na później

otwieramy łamy „Kurjera Lwowskiego"

dla wypowiedzenia się interesowanych, a więc kół i jednostek z szeregów pracowników państwowych na temat:

Redukcja płac czy osób?

Niewątpliwie materjał taki posłużyć może jako ważny czynnik orjentacyjny dla prac komisji, które sprawą tą mają się zająć i dlatego **zapraszamy wszystkich chętnych do udziału w ankiecie, przyczem prosimy o możliwie krótkie ujęcie tematu,** aby nam umożliwić drukowanie wszystkich głosów w tej piekącej sprawie.

Redakcja.

—xo ox—

Z prasy ruskiej.

Sprawy szkolne. Komentarz na marginesie uchwał chrześcijańskiej demokracji. Z polityki wschodu. Nowy „hetman".

Lwów, 5 stycznia.

Na wstępie dzisiejszego numeru zamieszcza „Diło" **apel do społeczeństwa ruskiego** z wezwaniem **do ofiar na rzecz narodowych szkół ruskich.** Odezwa pokreśla, że mimo kordonów, naród ruski żyje oddzielnie **ale wspólną ideą**, a krzewicielami tej idei wspólnoty i poczucia narodowego są właśnie szkoły. Przeto ruskie **Towarzystwo Pedagogiczne** wzywa do składek na rzecz **rozbudowy szkolnictwa ruskiego** oczywiście **prywatnego.**

W 52 numerze **„Hasła"** organu chrześcijańsko-demokratycznej partji polskiej pomieszczono artykuł: **Postulaty programowe w kwestji ruskiej** oraz w innych sprawach politycznych i gospodarczych. W artykule tym zaznaczono, że pod wpływem kultury polskiej następują w społeczeństwie ruskiem **głębokie przemiany, a nawet zamęt.** Z tej enuncjacji robi „Diło" **głos ostrzegawczy dla własnego społeczeństwa.**

Rozwiązanie problemu kresowego widzi chrześcijańska demokracja 1) w zgodnem współżyciu polskiego i ruskiego duchowieństwa, 2) w tępieniu komunizmu, 3) i skonsolidowaniu polskości.

Oczywiście taki **program niezupełnie odpowiada ideowym pobudkom ruskich kół politycznych,** a zwłaszcza tam, gdzie chodzi o **wzmocnienie polskości i współżycie duchowieństwa.**

Z **polityki światowej** notuje „Diło" zawarcie układu rosyjsko-tureckiego, który nazywa **reakcją na akcję przeciwbolszewicką Anglji.**

Doniesienie wołyńskiego tygodnika „Wschodu" jakoby na emigracji **pojawił się nowy rzecznik sprawy ukraińskiej,** który, zebrawszy kilkadziesiąt tysięcy podpisów, **obietnicami zaprowadzenia unji z Rzymem zdołał pozyskać dla swych planów papieża,** wszystko to nazywa „Diło" **czczym wymysłem.**

Oczywiście czasowi musimy pozostawić wyjaśnienie, czy istotnie jest to wiadomość fikcyjną, czy też jest w niej coś prawdy. Zwłaszcza wartałoby wiedzieć, **dla jakich to planów pozyskał ów „hetman" papieża.**

—xo ox—

„Rzymska" mowa Mussoliniego.

Rzym, 3. 1. (PAT.) (Stefani). W czasie uroczystej ceremonji przekazania królewskiemu komisarzowi, senatorowi **Cremonesi**, tytułu gubernatora Rzymu, która odbyła się w dniu wczorajszym na Kapitolu, Mussolini wygłosił przemówienie, w którem m. in. powiedział:

Gubernatorze! Przemówienie, które mam zaszczyt i przyjemność skierować do pana, **będzie w stylu rzymskim.** Moje idee są jasne, moje rozkazy są ścisłe. Jestem bezwzględnie przekonany, że staną się konkretną rzeczywistością. **Za lat 5** Rzym winien ujawnić się w całej swej cudowności wszystkim narodom świata, jako **Rzym rozległy,** dobrze rządzony, **potężny,** taki, jakim był w **epoce pierwszego cesarstwa Augusta.**

Stworzysz szeroką przestrzeń dokoła Augusteum, teatru Marcela, Kapitolu i Panteonu. Wszystko to, co wyrosło dokoła gmachów w ciągu wieków upadku, **winno zniknąć.** Uwolnisz Pan również od pasożytniczych i świeckich budowli majestatyczne świątynie chrześcijańskiego Rzymu. **Wymieciesz** z monumentalnych ulic Rzymu **głupią zarazę tramwajów,** ale wyposażysz w najbardziej nowoczesne środki komunikacji nowe miasta, które powstaną dookoła miast dawnych. Prosta droga, która winna być **najdłuższa i najszersza na świecie,** zbliży Mare Nostrum od odbudowanej Ostji **aż do serca miasta.**

Mój Gubernatorze! Bierz się bez zwłoki do dzieła!

Stan rokowań gospodarczych polsko-niemieckich.

(Informacje posła Diamanda).

Warszawa, 4 stycznia.

Poseł Diamand powróciwszy z Berlina **udzielił następujących informacji** o stanie rokowań polsko-niemieckich.

Tak ze strony polskiej, jak i niemieckiej, powstała inicjatywa **przyspieszenia układów przy pomocy** wstępnego układu, któryby obejmował tylko 50 do 100 pozycji taryfowych najważniejszych artykułów wzajemnego obrotu. **(Nowa taryfa celna polska,** wchodząca w życie 1. stycznia, **obejmuje około 1000 pozycyj.**

Propozycja ta rozbiła się **o niezgodę wśród przemysłowców niemieckich,** z których każdy żądał, aby wstępny układ obejmował jego wytwory. Wobec tego rząd niemiecki przygotowuje projekt opustów naszych stawek autonomicznych, obejmujący całą naszą taryfę celną. **Rząd niemiecki zapowiedział odpowiedź swoją na 25 stycznia 1926 r.** i na ten dzień zaproponował wspólne posiedzenie obu delegacji.

Tak wygląda sprawa **formalnie.** W rzeczywistości **Niemcy dążą do zniesienia likwidacji majątków niemieckich w b. zaborze pruskim** ustanowionej traktatem wersalskim i porozumieniem wiedeńskiem. Dotychczasową likwidacją czują się pokrzywdzeni dotąd zlikwidowani i wnieśli **do Trybunału międzynarodowego skargi o odszkodowanie w wysokości 500 miljonów złotych franków. Skarg takich dotychczas wniesiono tysiąc!** Jak wiadomo rząd polski prowadzi rokowania z Niemcami w sprawie wstrzymania dalszej likwidacji majątków. W sprawie optantów Niemcy pragną dojść do wyraźnego załatwienia. Sprawa ta jest jednak mniej aktualną od sprawy likwidacji.

To są wstępne trudności, których załatwienie może przyczynić się do szybszego traktowania stawek celnych, najważniejszego zadania konferencji. **Niemcy oświadczyli gotowość ewentualnego załatwienia sprawy przez umowy co do poszczególnych grup towarowych i wprowadzenia tego w życie w formie prowizorjum.**

Układy, jeżeli chodzi o gospodarkę państwową obu państw, trwają zbyt długo. Należy jednak wziąć pod uwagę, że niemiecko-włoskie rokowania trwały znacznie dłużej, a **niemiecko-francuskie trwają o pół roku dłużej** i doprowadziły zaledwie do wstępnego porozumienia.

Pesymizm w sprawie zawarcia traktatu handlowego wydaje mi się nieuzasadniony. Jestem zdania, że po obustronnem zrozumieuiu konieczności obu państw rokowania pójdą w żywszem tempie.

—xo ox—

Co się kryje poza układem turecko-sowieckim?

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego".)

Moskwa, w styczniu.

(I.) W najbliższej przyszłości oczekiwane jest przybycie do Moskwy Mustafa-Kemal-Paszy, który będzie prowadził w imieniu rządu angorskiego **osobiste pertraktacje z Cziczerinem** w sprawie **wykonania ostatniego układu turecko-sowieckiego.** Jak twierdzą w kołach poinformowanych, wizyta ta ma **na celu wzmocnienie oraz opracowanie szczegółów dotyczących tajnych klauzul wojskowych,** zawartych w układzie paryskim. Między innemi Sowiety mają się zobowiązać do **koncentracji silnej armji czerwonej na granicy tureckiej,** aby w ten sposób umożliwić Turcji przerzucenie jej własnych wojsk z Anatolji **na front małoazjatycki** lub **mossulski,** w razie wybuchu zbrojnego konfliktu między Angorą a Anglją, lub innem państwem. Ochrona zaś granic anatolijskich pozostałaby w rękach Sowietów.

Jak donosi prasa sowiecka, ostatnia konferencja Chamberlaina z Mussolinim w Rapallo, właśnie spowodowana została dążeniem do „unieszkodliwienia" następstw układu **paryskiego,** który — jak zaznaczyliśmy w naszej poprzedniej korespondencji, skierowany był nie tylko przeciwko Anglji, lecz w pierwszym rzędzie **przeciw ukrytym „drapieżnym" planom rządu włoskiego.**

Wyrażając zadowolenie z powodu bezskuteczności konferencji w Rapallo, prasa moskiewska **podkreśla,** iż **wysiłki Włoch** w kierunku podboju pewnych terytorjów małoazjatyckich **muszą spełznąć na niczem,** gdyż Turcja potrafiła wczas zabezpieczyć sobie obronę wystarczającą, zawierając sojusz z Sowietami, prowadzącemi politykę „bezinteresowności" w Małej Azji...

PONOWNA PODWYŻKA CENY ZAPAŁEK.

Warszawa, 4. 1. (AW). Koncern zagraniczny, dzierżawiący monopol zapałczany, zawiadomił dziś komisarjat rządu, iż zmuszony jest **podwyższyć ceny zapałek z 6 na 8 gr. za pudełko.**

—oo—

Pod znakiem czasu.

DROGA ŚMIERĆ.

Lwów, 5 stycznia.

— Żyć dziś ciężko, ale **umrzeć to zbytek, na jaki mnie nie stać** — powiedzieć może dziś każdy z ludzi zarabiających pracą umysłową czy fizyczną.

Co robić jednak, jeżeli nieubłagana parka nożycami swemi przetnie nić żywota członka rodziny ubogiej lub średnio zamożnej, dajmy na to urzędniczej i do tego akurat „przed pierwszym“? **Do smutku** panującego wtedy w domu żałoby **przyłącza się ciężka troska skąd wziąść potrzebny grosz** na sprawienie jako tako „przyzwoitego“ pogrzebu.

A wydatki na ten cel są dziś nie byleJakie i naprawdę wyrażają się w takich cyfrach, że ich pokrycie spowodować musi **poważny wyłom w normalnym budżecie domowym,** a niekiedy obciążyć go zadłużeniem na przeciąg kilku miesięcy. Ileż to taks i opłat uiścić trzeba, urzędowych i zwyczajowych, **ile rąk chciwych datków i „napiwków“** wyciąga się w tej najcięższej chwili w kierunku pogrążonych w rozpaczy i psychicznie wyczerpanych członków najbliższej rodziny zmarłego wiedzą tylko ci, którzy odegrali już tę smutną rolę w życiu.

Co prawda, istnieją różne t. zw. **„kasy pogrzebowe“** prywatne i urzędowe, te jednak wypłacają zapomogi dopiero w dłuższy czas po nieszczęściu, po przedłożeniu metryk śmierci i różnych innych dokumentów.

Wielką ulgą dla ludności n. p. we Lwowie byłaby taka **reorganizacja Miejskiego Zakładu Pogrzebowego,** by powstała przy nim kasa pogrzebowa. Ludność płaciłaby drobne wkładki i wedle odpowiedniej skali opłat, na wypadek śmierci w rodzinie miałaby do dyspozycji bezpłatnie cały aparat pogrzebowy. Korzyść z tego byłaby podwójna. I ubezpieczeni mieliby zapewnioną ostatnią posługę i gmina napewno miałaby większy niż dzisiaj zysk z prowadzenia tej instytucji.

Możeby nasi „ojcowie miasta“ raz pomyśleli na ten smutny temat?

T. H.

——oo——

Komisje dla reformy administracji.

Warszawa. (Tel. wł.). Wczoraj rozpoczęła prace nad reformą administracji Komisja Trzech, złożona z b. namiestnika Galicji dra **Bobrzyńskiego, b. ministra Smólskiego** (Ch. D.) i senatora Kasznicy (Ch. D.). Prace komisji mają się toczyć szybko, by już przed 31 marca można było przeprowadzić odpowiednią reorganizację władz administracyjnych i równocześnie po uskutecznieniu nowej organizacji systemu biurowości w urzędach i koniecznej redukcji zbędnych urzędników, doprowadzić po trzech miesiącach najbliższych do ostatecznego unormowania prac i zakresu działania wszystkich władz administracyjnych.

Równocześnie **Sejm wybrał ze swego grona Komisję Ośmiu,** złożoną z pięciu posłów, należących do stronnictw koalicyjnych oraz trzech posłów z klubu „Ch. N.“, „Wyzwolenia“ i żydów. Do komisji tej weszli p. Leon Płuciński jako jej prezes, poseł Prager (P. P. S.) jako wiceprezes, poseł Gruszka (P. S. L.), Holeksa (Ch. D.). Michalski (Ch. N.), Mildner (N. P. R.), Poniatowski (Wyzwolenie) i Sommerstein (Klub żydowski).

Komisja ta powołaną zostaje dla zbadania administracji państwowej we wszystkich kierunkach pod kątem widzenia celowości i legalności. **Komisja Trzech prace swe prowadzi zupełnie samodzielnie** i dopiero po ukończeniu całej swej pracy przedstawi ją rządowi, z tem, że cały **elaborat będzie** wpierw w całości wypracowany i **podany w druku do publicznej wiadomości.** Z prac **Komisji** Trzech będzie wykluczona reorganizacja administracji wojska, przedsiębiorstw państwowych (koleje, poczty, domeny, monopole) i na razie sprawy postępowania administracyjnego.

Ponoś...

Miły złego początek.

W noc Sylwestrową w słodkich kroplach wina
Świat stare troski i gorycze topi;
Jeden twarz stroi w maskę arlekina,
Ów z powodzeniem Don Juana kropi.

*

Więc i Matusów, chłop nie w ciemię bity
Łasy na ażur młodziutkich dziewczątek,
Chciał rok koniecznie zacząć od „kubity“.
By, jak to mówią, dać piękny początek.

*

Wtem narobiła krzyku, jak już wiecie
Policja wścibska zawsze i ciekawa,
Że pan Matusów w jakimś gabinecie
Był premierem wbrew literze prawa
Z miłych początków — koniec smutny wcale,
Pukał do serca — spoczął w kryminale

Wid.

——oo——

Niezwykła wichura w Warszawie.

Warszawa, (Tel. wł.)

Onegdaj o godzinie 6 wieczór, nawiedzoną została Warszawa niezwykłą wichurą, która na szczęście trwała krótko. Na ul. Hipotecznej trąba powietrzna zdruzgotała dom murowany, przytykający do teatru Bogusławskiego. Mieści się tam archiwum wydziału gospodarczego sądu okręgowego. Wskutek zawalenia się ściany runął dach, doprowadzając cały budynek do zupełnej ruiny. Przy ul. Sieradzkiej 14, wicher porwał i rozwalił obszerną stajnię, w której pracował przy sieczkarni Konrad Herman z 13-to letnim synem. Ojciec zdążył w porę uciec z walącego się domu, syn natomiast przygnieciony został walącemi się belkami i doznał ogólnego potłuczenia, oraz pęknięcia czaszki. W wielu punktach miasta szalejąca trąba powietrzna wyrządziła mniejsze lub większe szkody, zrywając kawałki dachów, gzymsy i szyldy. W hotelu oficerskim na Żoliborzu wichura zerwała część dachu z krokwiami. Na szczęście ofiar w ludziach nie było. Straty wynoszą kilka tysięcy złotych.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 4. 1. 26.

MIECZYSŁAW OPAŁEK.

Oniemiały szpinet.

I.

W kąt swej półmrocznej oficyny
Między foljały, pergaminy,
Bronzy, fajanse i zegary
Wcisnął antykwarz szpinet stary.

Piętrzy się na nim stos rupieci;
Pożółkłą kością czaszka świeci,
Szpecą go liche z gipsu główki
I skap groszowej szabasówki.

Brudny pokrowiec pajęczyny
Zasnuł strun basy i wioliny,
Pył i rozlany wkrąg atrament
Pięknej intarsji skrył ornament.

Inskrypcja zdobna mówi zasię
Kto to **fecit** i w jakim czasie;
Mistrz **Patavinus** miał nazwisko
Półtrzecia wieku temu blisko.

I mówi dalej ów dokument
Jako z Florencji jest instrument.
Tam mistrz w terminie u Muzyki
Wykańczał swoje majstersztyki.

II.

Wydziwiał gości rój nad tobą:
Co za intarsja, jaki ton!
Stałeś się dziwo obcych stron
Salonu perłą i ozdobą,
Nie byłoć ujmy na honorze
U ślicznej księżny w jasnym dworze.

Z ojczyzny słońca i lazuru
Wiozła cię pani na swój dwór
W północny kraj, gdzie śpiewa bór
Zimowych wichrzyc pieśń ponurą...
Niech w melancholię szarej słoty
Biją beztroską twe gawoty.

Gdy księżna rąk swych lilje kładła
Aż z fraucymeru młódka bladła
Melodyj słodkich szemrał zdrój
Na wyczulony klawisz twój,
Marząc wśród serca pukań, mdłości
O szczęściu wielkiem i miłości.

Budziłeś nieraz zachwyt szczery,
Upojne szczęście jak woń bzów,
Strzelisty afekt w szmerze słów,
Zaklęcia, prośby i dusery.
Hej, cudnie romans się zaczynał,
Gdy amor skrycie łuk napinał.

A później w czasach Kongresówki
Przytulił ciebie wiejski dwór.
Ręce nadobnych pańskich cór
Głaskały klawisz w zmierzch szarówki,
Ty znów budziłeś w duszach czary
I marzeń rój, gędźbiarzu stary.

Listopadowa noc minęła
I z Belwederu wyszedł Czyn.
Poszedł ze dworu junak-syn,
Szabla radośnie znów błysnęła.
Bez chłopców teraz wieczorynki
Bo ich przywołał szum... Olszynki...

W świetlicy niewiast wieniec cały.
Halszka usiadła, szumnie gra
Tę pieśń, co z Francji do nas szła,
Głosząc: Dzień oto krwi i chwały!
Rozbrzmiewa dumnie wśród zaścianka
Płomienna, rwąca **Warszawianka.**

Miałeś szpinecie jasne chwile —
Lecz w swoich gustach zmienny świat!
Dziś cel przetargów, stary grat
Sponiewierany stoisz w pyle
I może zechce sobek-kupiec
Przy twojem drewnie — mięso upiec!...

Lecz dusza twoja nie umarła,
Pieśń dawna gdzieś tam w głębi śpi...
Szpinecie, jakaś ci się śni
Dobra i czuła dłoń, co wsparła
Paluszki białe o klawisze,
By zmącić strun bolesną ciszę...

III.

Hej marzycielu, rzuć nadzieję,
Że dawne czasy wrócą ci,
Że miękki ton twój czar rozsieje,
Wyciśnie wzruszeń łzy.

Kupił cię bankier, pan bogaty,
U antykwarza częsty gość;
Wstawi cię między inne graty
A ma ich pono dość.

Stać będziesz wśród świeczdeł, haftu,
Makat-antyków co się zwie;
A raz na tydzień będą naftą
Wycierać boki twe.

Zabłysną pysznie twe mahonie
Z perłową masą, bronzem wraz,
Lecz pieśń — ta zamrze już w twem łonie
Na wieczny może czas.

Parwenjuszowska atmosfera,
Szychy, martwota — smutny los.
— — — — — — — — —
Powoli struny rdza już zżera —
Oniemiał, stracił głos...

——oo——

Pożegnanie Dcy O. K. VI. gen. Malczewskiego.

Lwów, 5 stycznia.

Pożegnanie dowódcy Korpusu lwowskiego odbyło się w niedzielę 3 bm. w Ognisku Oficerskiem w niedzielę 3 bm. W Ognisku Oficerskiem przemawiał wobec około 600 oficerów gen. dywizji Thullie, poczem gen. Malczewski podziękował Korpusowi oficerskiemu za wydatną współpracę. Następnie gen. Malczewski z gen. Thulliem i szefem sztabu pułk. Kamińskim udali się do sali „Gwiazdy", w której zebrał się korpus podoficerski celem pożegnania komendanta. Gen. Malczewskiego powitał chór podoficerów, poczem imieniem podoficerów przemówił chorąży Stankiewicz, wyrażając dzięki za troskliwą opiekę. Gen. Malczewski, dziękując, zachęcał do dalszej sumiennej pracy dla Ojczyzny. Gen. Malczewski 7 bm. wyjeżdża do Warszawy celem objęcia dowództwa I. Korpusu. Dowództwo we Lwowie obejmie chwilowo gen. Thullie.

—xo ox—

Otwarcie Domu Ludowego w Zboiskach.

Lwów, 5 stycznia.

Uroczystość piękna i podniosła odbyła się ubiegłej niedzieli w podlwowskiej wsi **Zboiska**, gdzie dokonano poświęcenia i otwarcia nowozbudowanego Domu Ludowego.

Dzieło dokonane zostało dzięki inicjatywie miejscowych organizacji oświatowych, w pierwszym rzędzie **Związku Teatrów i Chórów włościańskich**, oraz pełnej zapału i niezmordowanej pracy Komitetu Budowy, na którego czele stanęli pp.: **I. Tarnawski, Jan Sapiński i Bronisław Wolf.** Opierając się na składkach miejscowej ludności oraz uzyskanej subwencji (1000 zł.) od gminy **m. Lwowa, przystąpiono** w roku ub. do budowy, którą z końcem listopada ukończono.

W uroczystym akcie poświęcenia tej ważnej placówki społecznej i oświatowej na wsi wzięli udział **delegaci władz i organizacji lwowskich, nauczycielstwo i ludność okolicznych gmin.**

Władze rządowe reprezentowali p. starosta **Żeleski,** radca wydziału samorząd. **Bartosiński,** oraz komisarz pow. pol. państw. **Kropiwnicki.** Aktu poświęcenia dokonał ks. kan. **Mitrak**, proboszcz z Malechowa.

Po akcie religijnym pierwszy przemówił im. rządu p. starosta Żeleski, który odczytał również pismo z życzeniami od wojewody **Garapicha.** Następnie przemawiali pp.: kierownik miejscowej szkoły p. **Tarnawski,** imieniem komitetu budowy **p. Szymański** i reprezentant Kółek rolniczych **p. Majka.**

Uroczystość zakończyło przyjęcie gości przy suto zastawionych stołach oraz wieczornica taneczna, która przeciągnęła się do późnej nocy.

Nowej strażnicy kultury i postępu polskiej wsi, życzymy: Szczęść Boże w pracy!

—xox—

„Sami — sobie".

Uchwały komitetu propagandy pożyczki wewnętrznej.

Lwów, 5 stycznia.

Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem pana wojewody Garapicha posiedzenie prezydjum Wojewódzkiego Komitetu propagandy za pożyczką wewnętrzną.

Uchwalono regulamin dla Komisji Odbiorczych i postanowiono, **że komisja Nr. I.** rozpocznie swe czynności **dnia 4 b. m.,** w poniedziałek. Będzie ona urzędowała w Miejskiej Kasie Oszczędności na I. p. w Oddziale zastawniczym, codziennie od godziny 11—13.

Zapadła wyraźna uchwała, że **odbieranie** przedmiotów wartościowych i walut, będzie się odbywać **tylko w lokalach** wyznaczonych jako siedziby Komisji i że wszelkie wkładki przyjmowane będą przez Komisje odbiorcze jako **depozyt stron,** aż do czasu, gdy akcja za pożyczką wewnętrzną dla Banku Polskiego obejmie całe Państwo i **powstanie gwarancja, iż wyda ona odpowiednie rezultaty.** Depozyta, a to szlachetne metale i kosztowności, składane będą w skrytkach oddanych Komisjom do dyspozycji bezinteresownie przez odnośne instytucje finansowe, zaś **gotówka i waluty obce** lokowane będą w Banku Gospodarstwa Krajowego lub w Filji Banku Polskiego we Lwowie.

Dalsze obrady prezydjum Komitetu dotyczyły wysłania **delegata do Warszawy,** którym wybrano p. **Jana Wasunga.** Zadaniem jego będzie przedstawienie wyników dotychczasowej akcji we Lwowie marszałkowi Ratajowi.

POSIEDZENIE SEKCJI ŁĄCZNOŚCI.

Dnia 3 b. m. odbyło się posiedzenie sekcji łączności Wojewódzkiego Komitetu propagandy za pożyczką wewnętrzną dla Banku Polskiego pod przewodnictwem Prezesa Okręgowego Urzędu Ziemskiego **Orzechowskiego.** Na posiedzeniu tem załatwiono sprawy **rozszerzenia propagandy na całe województwo lwowskie.**

Komitet uprasza osoby zajmujące się ruchem społecznym na prowincji o nadsyłanie swych adresów na jego ręce (ul. Akademicka l. 17). Komitety prowincjonalne, które już ewentualnie się zawiązały, zechcą podać swój skład i adresy celem umożliwienia przesłania instrukcyj.

NOWA AFERA ZŁODZIEJSKA.

Warszawa, 4. 1. (AW). W Katowicach aresztowany został dyrektor filji **Banku Gospodarstwa Krajowego, p. Wileński** w związku z aferą krakowskiego oddziału **Banku Przemysłowego.**

—••—

Rasowi fałszerze banknotów.

Rząd węgierski jako protektor fałszerzy.

Budapeszt, w styczniu.

Węgry mają znowu swoją sensację.

Oto w Holandji aresztowano trzech **Węgrów,** którzy usiłowali puścić w obieg fałszywe banknoty francuskie w odcinkach po **1000 franków** a wartości **10 miljonów franków.**

Aresztowani zeznali natychmiast, iż są członkami **węgierskiej arystokracji** i zajmują się fałszowaniem pieniędzy nie z chęci zysku.

Oświadczyli oni, że osobiście nie biorą udziału w fałszerstwie, że fałszywe banknoty przydzielono im z rozkazem puszczenia tychże w obieg w interesie **celów politycznych.**

Policja holenderska stwierdziła wkrótce, że ma do czynienia w istocie z członkami arystokracji węgierskiej, oraz że jeden z aresztowanych jest **szwagrem węgierskiego ministra wojny,** drugi **sekretarzem** przywódcy organizacji **„Ochrony rasy",** podczas gdy trzeci znanym redaktorem centralnego organu popieranego przez rząd związku „Ochrony rasy".

Policja stwierdziła również, że aresztowani posiadali **paszporty dyplomatyczne,** przy pomocy których uniknęli rewizji swych bagaży przez organa graniczne.

Śledztwo dalsze wykazało, że **rząd węgierski** sam popiął akcję **fałszowania banknotów.**

Fałszerstwa przeprowadzane były w imię celów patrjotycznych, a uzyskane w drodze tej pieniądze służyły do popierania irredentystycznych akcji w państwach sukcesyjnych.

Emisarjusze osadzeni w więzieniu zostaną skazani według obowiązujących praw holenderskich na 9 lat więzienia.

Nie jest wykluczonem, że rząd węgierski zażąda wydania swych emisarjuszy, by w kraju skazać ich pro forma, następnie w drodze amnestji wypuścić na wolność.

Ks. Windischgraetz przywódcą szajki.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 stycznia.

„Przegląd Wieczorny" przynosi wiadomość z Medjolanu, że do tamt. hotelu **„De la Vie"** wkroczyła policja francuska, celem ujęcia **międzynarodowej szajki fałszerzy banknotów francuskich.**

W sprawę tę wmieszana jest pewna dama, która znikła z hotelu, gdzie mieszkała pod nazwiskiem **ks. Lupescu.** Widziano ją często w towarzystwie b. rumuńskiego następcy tronu ks. Karola. Sprawa ta pozostaje w łączności z aferą budapeszteńską.

Wedle obiegających pogłosek owa dama, którą pozatem widziano również w Londynie, na pogrzebie angielskiej królowej-matki, ma być córka kupca żydowskiego z Jass nazwiskiem Wolf, z którą b. następca tronu rumuńskiego wziął swego czasu potajemnie ślub w Odessie. Ślub ten potem unieważniono.

Wiadomość powyższą należy przyjąć z dużą rezerwą.

KSIĄŻĘ WINDISCHGRAETZ ARESZTOWANY.

Budapeszt, 4. 1. (AW). W związku ze sprawą fałszowania obcych banknotów przesłuchano dziś b. ministra księcia Windischgraetza, który jest wmięszany w tą aferę. Po przeprowadzeniu **rewizji** w jego mieszkaniu, księcia **aresztowano.** — Fakt ten wywołał w mieście **olbrzymią sensację.**

Pisma donoszą, że ks. Ludwik Windischgraetz był **głównym organizatorem bandy fałszerzy banknotów frankowych.** „Pester Lyod" dowiaduje się, że klisze fałszywych banknotów 1000 frankowych fabrykowano w lokalu Instytutu kartograficznego.

—xo ox—

Nieuzasadniona zwyżka cen papieru.

Lwów, 5 stycznia.

Fabryki papieru w Polsce podwyższyły z dniem 1 grudnia 1925 cenę za **jeden kilogram papieru gazetowego z 53 groszy na 59 groszy.**

Podwyżka ta była — zdaniem naszem — całkowicie nieuzasadniona, gdyż papier gazetowy jest produktem krajowym, wytwarzanym z surowca krajowego (z drzewa), a wytwarzają go siły krajowe (robotnicy polscy), wreszcie obok drzewa jest jeszcze drugi produkt krajowy do fabrykacji papieru potrzebny, mianowicie węgiel.

Mimo to wszystko, że siły krajowe z surowców krajowych wytwarzają produkt krajowy, fabrykanci, też krajowi podwyższyli cenę za papier, ponieważ pieniądz zagraniczny, jakim jest dolar, doznał zwyżki!

Wszystko to jest mocno dziwne, ale jak nazwać to, iż z dniem 1 stycznia 1926 podwyższają nasi krajowi fabrykanci papieru **ponownie** cenę za swój wytwór krajowy, a tym razem jeszcze więcej, bo z **59 groszy na 67 groszy** za jeden kilogram!!!

W uzasadnieniu tej ponownej a zarazem tak poważnej podwyżki fabrykanci powiadają, że tłumaczy się ona „podrożeniem celulozy, spowodowanem przez zakupno drzewa w walucie dolarowej".

Zapytujemy wobec tego, czy krajowe drzewo sprzedaje się w kraju za dolary? Zapytujemy powtóre, czy to prawda — że fabryka celulozy we **Włocławku zakupuje drzewo z lasów państwowych?** Czy w takim razie (o ile to prawda), rząd miałby przyczyniać się do wzrostu drożyzny i podkopywania zaufania do złotego, skoroby miał handlować drzewem wewnątrz kraju za dolary.

Sprawa ta wymaga wyjaśnienia ze strony czynników rządowych, względnie niezwłocznej a energicznej interwencji wobec fabrykantów papieru.

Z listów do redakcji.

O kulturę w naszych urzędach.

Lwów, 5 stycznia.

Otrzymujemy następujące pismo:

Polskie urzędy cierpią jeszcze na wielki brak zrozumienia tego, poco istnieją: wszak są one stworzone dla publiczności, a nie publiczność dla nich. Tego się nie uznaje i traktuje interesentów jak z łaski, utrudnia się im raczej niż ułatwia załatwianie ich spraw. **W b. Austrji każdy urząd i urzędnik uważał się za „władzę“** i odpowiednio do tego zachowywał się wobec stron. Ale przecież nie lepiej i u nas. **Jest wprost przyjęte, że urzędnik musi być nieuprzejmy.** To wytwarza niechęć i wytwarza to błędne mniemanie, a raczej błędne odczucie, że państwo i obywatele są to dwa obce sobie czynniki. Jakie stąd straty, jakie utrudnienia w gospodarce — można sobie wystawić.

Ale prócz tego urzędy nasze stoją na niskim poziomie kulturalnym. Oczywiście — nie o taką kulturę chodzi, która wyraża się czystością i porządkiem, choć i tej jeszcze brak. Ale myślę o tym bardzo niekulturalnym **braku zastanawiania się nad potrzebami publiczności.** Publiczność cierpi na niewygodę przy załatwianiu spraw w urzędach. Mam na myśli specjalnie **urzędy pocztowe,** które pod tym względem są jedne z najgorszych. **Nadanie listu poleconego jest ciężką przeprawą,** bo dyrekcji poczt czy naczelnictwu danego urzędu nie chciało się zastanowić nad tem, że lepiej zrobić więcej okienek dla listów poleconych.

Uderzyło mnie jedno szczególne niedbalstwo. Chcę złożyć **na czyjeś konto w P.K.O. w Poznaniu** pieniądze. Kupuję czysty blankiet, idę do okienka i po prostu proszę, żeby mi dano spis uczestników P. K. O. Poznań, bo oczywiście muszę wyszukać numer konta. Urzędniczka szpera chwilę na biurku, znajduje podarty, brudny spis uczestników P. K. O. Warszawa i obrażonym głosem oświadcza, że żadanego przezemnie spisu niema. W księgarni pocztowej takiej książeczki nie sprzedają. Jest tylko jeden sposób: zamówić spis w samej P. K. O. i dostać go za dwa tygodnie. Inaczej pieniędzy nie złożę. A zresztą przecież chyba nie można wymagać, żeby każdy człowiek, który może raz na rok składa pieniądze na jakieś konto w P. K. O., musiał kupować spis.

Kwiatków takich możnaby przytoczyć więcej. **S. T.**

Oby takich było więcej!

Piękny apel właściciela realności.

Lwów, dnia 5 stycznia.

Znany przemysłowiec p. Karol **Bogdanowicz** (senjor) zam. przy ul. Piekarskiej 13 nadsyła nam pismo, w którem **apeluje do właścicieli realności,** aby obniżyli czynsz, sam dając pierwszy dobry przykład.

P. Bogdanowicz pisze:

„Srogie czasy przeminą, a będzie nam wszystkim dobrze. Podajcie ludziom rękę do zgody, a Bóg poda Wam.

Byłem bogaty dorobiłem się z pracy rąk.

Dziś z mizernej emerytury żyję z rodziną jak ubogi za drzwiami.

Wzywam do czynu szlachetnego: **przyjmijcie żądania i prośby Ochrony Lokatorów i liczcie czynsz mnożnikiem z października 1925 r. dopóki ogółowi i Rządowi nie będzie lepiej..**

Tak uczyniłem dla swoich 20-tu lokatorów.

Z poważaniem

K. Bogdanowicz.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Ruch kulturalny w Złoczowie.

(Od naszego korespondenta.)

Złoczów, w styczniu.

Ostatnio nastąpiło na terenie złoczowskim znaczne ożywienie w dziedzinie kulturalnej: Po zeszłorocznych odczytach a m. i. prof. **Przybylskiego,** red. **Heszelesa** i Dr. **Zausmera** ze Lwowa wygłosił niedawno temu dwa odczyty p. t. **„Twórczość Żeromskiego jako walka z szatanem“** — prof. **Byra.** Odczyty te, które odbyły się w sali Magistratu cieszyły się znaczną frekwencją. Między innymi obecni byli gen. **Piasecki,** prezes sądu **Starkiewicz** i i.

W Złoczowie powstało też obecnie **„Towarzystwo prawnicze“** grupujące w sobie sędziów, adwokatów, notarjuszy oraz urzędników referendarskich starostwa i władz skarbowych. „Towarzystwo prawnicze“ **liczy około 70 członków** i posiada własną bogatą bibljotekę złożoną z dzieł prawniczych. Prezesem został obrany wiceprezes Sądu Okręgowego w Złoczowie s. o. **Ziarkiewicz.** W ubiegłym tygodniu odbyło się **inauguracyjne posiedzenie** na którem mecenas Dr. **Hessel** wygłosił znakomicie opracowany referat p. t. „Rewizja czy kasacja“. Nad referatem wyłoniła się dyskusja w której zabierali głos Dr. **Hamerman,** prokurator **Błoński** i i. „Towarzystwo prawnicze“ przyczynia się znacznie do ożywienia życia prawniczego i zbliżenia prawników pracujących w różnych zawodach.

Potężną dźwignią ruchu kulturalnego na terenie złoczowskim jest znana w całej Polsce **Księgarnia wydawnicza Zuckerkandia** Wydawnictwa jej, a zwłaszcza **„Bibljoteka Powszechna“**, mają olbrzymią wartość popularyzacyjno-kulturalną. Tanie kilkunastogroszowe tomiki „Bibljoteki Powszechnej“ przyswoiły czytelnikowi polskiemu wszystkie arcydzieła literatury swojskiej i obcej. W tem też znaczeniu jest wydawnictwo Zuckerkandia **prawdziwą twierdzą kultury polskiej na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej.** Wydawnictwo to nieustaje zresztą w swej pracy. Ostatnio opuściło prasę 5 nowych tomików „Bibljoteki powszechnej“.

Z organizacji młodzieży czynnym jest w Złoczowie tylko **Związek Akad. Młodzieży Zjednoczeniowej,** który w czasie ferji Bożego Narodzenia odbył kilka zebrań ideowych.

PODWYŻSZENIE KONTYNGENTU EMIGRANTÓW AMERYKAŃSKICH

Nowy York, w styczniu.

Urząd emigracyjny w Waszyngtonie, poczynił kroki o **uzyskanie** podwyższenia kontyngentu emigrantów z **powodu braku robotników** w Stanach Zjednoczonych.

OKRUCHY.

Tureccy święci.

Urzędnik to pan jest w sposoby bogaty
gdy nie ma gotówki, brać musi na raty,
rad rząd mu udziela, rat nie wzbroni ku-
[piec,
kto mimo rad i rat nie jest rad, ten głu-
[piec.

To są całą gębą prawdziwi panowie,
bo mogą gębować, nikt im nie odpowie.
Więc rad jest urzędnik (rada urzędniczka,
choć zaliczki nigdy nie bierze za liczka).

Przeto zakazany owoc ich nie nęci,
nasi urzędnicy są prawie jak święci...?
a jacy? tureccy. Boga ci kochają
a bogaci nie są bo g.ci nie mają.

Zeter.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 5 1 1926

List z Zakopanego.

(Korespondencja „Kurj .Lwowsk.“).

Zakopane w grudniu 1925.

W Zakopanem zastaje się mały, doskonale funkcjonujący światek, rządzony według odrębnych, tylko sobie właściwych praw. Ma się wrażenie, że wszystko uciekło w popłochu z wielkich miast, gnane przez nielitosne upiory zagłady. Żadne wartości wytworzone prze ludzi nie zdołają wstrzymać naporu, tylko Giewont, gigantyczne Tatry zasłonią przed wielkim gniewem. Ludzie w Zakopanem starają się unikać rozmów o swojem prawdziwem życiu, dostrajają się, o ile to możliwe, do dostojnej beztroski gór, są stanowczo milsi i młodsi. Widząc ich rozbawionych, robiących bałwany śnieżne, człapiących na nartach niby na absurdalnych nogach w miękkich kłębach śniegu, wrzynających się na sankach jak radosny krzyk w płonące mury mrozu — **odczuwa się dopiero miarę spustoszenia jakiego życie w nich dokonało.** Ze stanowiska tej sentymentalnej siesty — jaką jest Zakopane — wydaje się wszystko pozatem dobrze zorganizowanem piekłem, w którem cały wysiłek ludzki obraca się w kierunku jak najdalszego oddalania się od głównego kotła. Faktem jest, że człowiek chaosu tęskni za wędzidłem. To jest ponure. Ale straszliwszy w swej grozie jest orgjastyczny pęd człowieka zorganizowanego — do Zakopanego. Niestety. Mądrzy ludzie miasta — ci pierwsi — przywlekli za sobą swój odrażający garb. Klimatykę, policję, kawiarnię i teatr. Gdzieś za Doliną Kościeliską hula wysoka, ostra wolność. Górale zatrzymują sanny przed restauracją i po kwadransie odpoczynku wracają na Krupówki. I tak już będzie chyba zawsze.

Zatem, pisząc o Zakopanem, należy wspomnieć **przedewszystkiem o dancingach.** Jeśli taniec ma być ucieczką przed katastrofą, jestem gotów opiewać przedsiębiorstwo Trzaski słowami konającego łabędzia. (I „burżujstwo“ ma swoje zadumanie: jest niem ramion murzyńskie kołysanie). Lecz bliżej obserwując kanciaste podrygi wierzgających „uciekinierów“, nabiera się przekonania, że taniec wlewa nowe witaminy w organizm, omdlewający pod ciężarem wciąż na nowo mnożących się bakcylów cywilizacji. Słowem: w dancingu „burżuj“ przysposabia się do dalszej walki o byt. Mowa tu oczywiście o starych walcach, rżących polkach i otumaniających mazurach. Takim tańcom wołam: dość! Na wszystkie świętości dotychczas niedyskredytowane! Nic już nie pomoże! Straciła sens wasza walka i stracił sens wasz byt!

Orkiestro! Wielkiego finału! Trupa wynieść z sali! Co mamy wspólnego z tem hasającem stadem kobył i ogierów, dojadających ostatki swej spleśniałej filozofji? Miejsca dla młodej generacji, trzymającej się od was w przyzwoitem oddaleniu!

Otóż, gdy **„błękitny walc dunajski“** zamiera, rozpływając się we własnym zapachu, nowa orkiestra przemawia bębnem i piszczałką. Idą do tańca dziewczęta, wyrastające z narkotyku swej płci tępemi mackami pragnienia. Dobrze tak! Dla nowych fizjologji nowa orkiestra. Czas jest białem prześcieradłem, na którem każdy z nas odbija krwawe ślady swej udręki. Młodzieńcy nierzeczywistemi rękami szukają konturów swych wymajaczonych myśli. Być może, że **w tańcu każdy z was odnajdzie sen prawdziwości i prawdziwość snu.**

Prawdą jest, że nowy taniec sprowadził rozlewność falistej linji do sztywnej surowości linji kanciastych. Odbija dążenia cywilizacji współczesnej, wyrażającej się najdobitniej w bryłach ostrogranastych. Ale ciała pozostały te same. Wnętrze ludzkie, ciemne i nieskontrolowane przez umysł nie potrafi się zespolić z rytmem jazz-bandu. I dlatego **nie widzę dwóch generacji** u Trzaski. Jest jedna targająca się w niezrozumiałej plątaninie.

Siedząc w tej bezmyślnej, do szaleństwa zanudzonej ciżbie przejmuje prawdziwem przerażeniem myśl, że **nad tem matem żerowiskiem nachyla się tytaniczna sylweta Giewontu,** mitu raz na zawsze skamieniałego, skazanego na wieczne, coraz groźniejsze milczenie.

Odrębne oblicze ma **Zakopane chorych.** Panuje w niem bolesna ascetyczna regularność, doprowadzająca do jaknajwiększego uproszczenia funkcji w człowieku. Eliminuje wzruszenia, tłumi porywy, wygładza wszelkie wybujałe emocje i zdaje się, że zbliża w ten sposób człowieka do gór, skuteczniej, niż przewodniki tatrzańskie. Tatry bowiem odczuwa się dopiero wtedy, gdy się uciążliwy i niepotrzebny inwentarz uczuć, powstałych drogą najmniejszego oporu, precz z siebie wyrzuci, robiąc miejsce dla kontemplacji bardziej bezinteresownej.

Jest jeszcze **Zakopane wygnańców, Rosjanie,** rozproszeni obecnie po całym świecie i tu błądzą jak upiory, przeżarci goryczą, niepokojem i — niemocą. Każdy z nich, nawet najbardziej szary, wytwarza własny mesjanizm i przepaja nim swoją nędzę, dla innych, sytych ojczyzną, obojętną i wzgardliwą.

O literatach w Zakopanem nie wiele da się powiedzieć. W dusznych kurnikach miejskich najmocniej odczuwają „przyrodę“, opiewając ją w wyuzdanych strofach, ale w Zakopanem boli ich bezradność, sterczą od świtu u Karpowicza i słowami bombardują swoje zakłopotanie.

A. Dan.

—oo—

Wiadomości z Przemyśla.

(Od naszego korespondenta).

Przemyśl, 4 stycznia.

D. O. K. zostanie jednak zwinięte. Pomimo dementi M. S. Wojsk. z powodu pogłosek o zwinięciu tutejszego D. O. K. należy przyjąć jako pewne, że **likwidacja tego Dowództwa** jest rzeczą postanowioną. Zostanie ona przeprowadzoną w ciągu I półrocza b. r., przyczem agendy zostaną **rozdzielone pomiędzy D. O. K. Lwów oraz D. O. K. Kraków.**

Ruch automobilowy uruchomiony w czerwcu z. r. przez kraj. Sp. komunalny — został — widocznie — **zupełnie zlikwidowany.** Fakt ten wywołał wśród publiczności szczery żal. Autobusy bowiem były przyjemnym, dość dogodnym i niedrogim środkiem lokomocji. Ostatecznym powodem zastanowienia ruchu było stanowisko zarządu gminy, który zażądał od kraj. Sp. Komun. pewnego procentu od biletów jazdy.

Nowy organ „Wiadomości miejskie“. Dawna grupa centrowa („Nr. 12“) ma w najbliższym czasie podjąć wydawnictwo własnego tygodniowego organu miejscowego. Jako członków Komitetu redakcyjnego wymieniają **inż. Tad. Bystrzyckiego, prof. Ap. Garlickiego i i.**

Nowe wydawnictwo okaże się p. t. „Wiadomości miejskie“.

——xo x——

Nowa część świata wyłoni się z Oceanu Spokojnego.

Lwów, 5. grudnia.

Znany amerykański uczony, Edwin **Naulty,** niedawno wygłosił sensacyjne twierdzenie, że nie mniej, ni więcej, ale **z głębin morskich wyłania się nowy ląd.** Wydarzenie to stanie się realnie widzianem jeszcze za życia obecnego pokolenia i pociągnie za sobą **podniesienie się poziomu ziemi** na stopniu szerokokości geograficznej hawajskiego archipelagu. Naulty spodziewa się, że rozległe nowe tereny **wyłonią się w środku Oceanu Spokojnego.** Uczony ten, który od szeregu lat specjalnie studjuje oceanografię, a w szczególności Ocean Spokojny, twierdzi, że nowa część świata co do rozmiarów równą będzie mniej więcej **Kalifornji.** Na terytorjum tem będzie się mogło pomieścić przynajmniej **25 miljonów ludzi.**

Nowy ten kontynent dla narodu, który go obejmie w posiadanie, będzie stanowił ważny punkt strategiczny, oraz **doniosły punkt handlowy.** Geograficzne położenie nowej części świata umożliwi jej wydatną produkcję cukru, gumy, kawy, herbaty.

Naulty nie sądzi, aby pojawienie się tego nowego kontynentu miało być połączone z jakiemiś wstrząsającemi katastrofami żywiołowemi. Amerykański fizyk wyraża opinję, że **proces ten postępuje powoli** i systematycznie od szeregu lat.

——xo ox——

Jak karać sjamskich braci?

Lwów w styczniu.

Słynni bracia sjamscy mają obecnie lat 25 i służą u pewnego bogatego kupca jako szoferzy w Manila na Filipinach. Policja amerykańska ma nie mało z nimi kłopotu, ponieważ niewiadomo jak ich ukarać za szybką jazdę po ulicach. Poczucie sprawiedliwości jest u amerykańskiego policjanta równie wielkie jak poczucie prawa. Już kilka razy zwrócono im uwagę na obowiązujace przepisy, ale to nie poskutkowało. Zawsze nie jeden to drugi coś przeskrobał. Wobec tego obecnie zagrożono im, że odtąd jeden będzie musiał cierpieć za drugiego i obaj równocześnie pójdą do kozy.

Jaka szkoda, że nie matam naszego warszawisty. Tenby natychmiast spisał dwa protokoły, które mu są potrzebne do awansu i nie bawił się żadne etyczne ceregiele. A ktowie, czy w Warszawie nie znalazłby się genjusz. któryby ich przecież potrafił zredukować, cóżby go bowiem obchodziło, że oni są zrośnięci?

——xo ox——

W państwie kobiet.

Lwów, 5 stycznia.

Na półwyspie malajskim znajduje się okręg, w którym **obowiązują rządy kobiety.** Pewien Czech, zwiedzając tą miejscowość, był zachwycony. Powiada on, że właścicielami majątków i domów są **matki.** Mężczyzna mieszka w domu swojej matki, a ponieważ wedle zasad koranu ma prawo do kilku żon, przeto wszystkie gospodarskie i małżeńskie powinności spełniać musi jako... **dochodzący.** Pod opieką matki w jednej dużej izbie żyje **kilka rodzin.** Do tej izby przychodzą mężowie, którzy tam mają swoje żony, by odwiedzić ukochaną i pomóc w pracy na polach ryżowych. Po ukończeniu roboty, **idzie do drugiej, trzeciej i czwartej,** to też nic dziwnego, że zewnętrzny ich wygląd jest mało pokaźny.

Ale wszyscy chwalą sobie ten ustrój społeczny i wypadki wiarołomstwa są bardzo rzadkie. Cały okręg, pozostający **pod władzą najstarszej z kobiet,** musi być bardzo silny, skoro nawet Anglja, jako protektorka nie ma odwagi mieszać się zbytnio w sprawy niewieściego państwa. Powiada ów podróżnik, że sprawy takie jak programy partyjne, kwestje mieszkaniowe, bezrobocie, kryzysy gabinetowe i t. p. są nie do pomyślenia.

„Bądźcie przeklęci bolszewicy“!

Moskwa w styczniu.

Poeta rosyjski Jessienin, który przed kilku dniami odebrał sobie życie w Petersburgu — przed śmiercią napisał kilka słów **własną krwią** na kawałku papieru. Pośmiertny ten list został skonfiskowany przez G. P. U. Jessienin miał napisać tylko 3 słowa: „Bądźcie przeklęci, bolszewicy“. Jessienin był wiernym synem wsi i w poezjach swych opisywał chłopów rosyjskich. Liczył lat 30. W r. 1923 wydał w zbiorowej edycji wszystkie swe dzieła.

Kurjer literacki.

Wyszedł z druku noworoczny numer „Głosu Prawdy“, pod redakcją Wojciecha Stpiczyńskiego.

Zawiera szereg publikacji wybitnych publicystów z dziedziny: polityki, produkcji, finansów, szkolnictwa i t. d. Redakcja i administracja, Warszawa, Szpitalna 1.

„Świat Kupiecki“. Świeżo ukazał się Nr. 1. (1926 r.) **„Świata Kupieckiego“,** organu Rady Związków Towarzystw Kupieckich Polski Zachodniej. Na treść tego nr-u składa się: 1) Geneza powstania i praca „Świata Kupieckiego“, 2) **Zasada ceny odkupu — Dra Hryniewieckiego,** 3) **Zmiana w polityce Z. S. R. R.** — St. Starzyńskiego. 4) **Zabezpieczenie pracowników umysłowych.** 5) **Co mówią inni.** 6. **Życie organizacyjne kupiectwa.** 7) Ex - import.

„Muzyka“. Ukazał się podwójny numer (listopad-grudzień) miesięcznika „Muzyka“, redagowanego przez Mateusza Glińskiego. Obszerny, w pięknej szacie wydany zeszyt zawiera na wstępie nieznany wiersz M. Konopnickiej o Chopinie oraz następujące artykuły: X. H. Feichta „Giovanni Palestrina“ (1925—1925), C. Jellenty — „Stefan Żeromski wobec piękna muzycznego“, A. Cassella — „Problemy harmonji nowoczesnej“, A. Chybińskiego. — „Paweł Dukas“, F. Schrekera — „Mój autoportret“, B. Szarlita — „Od Jana Strassa do Leona Falla“, Rimskiego — Korsakowa — „W obronie prawdy“ (list otwarty), St. Niewiadomskiego — „Życie i twórczość R. Statkowskiego“, K. Szymanowskiego — „Pamięci Romana Statkowskiego“.

W dziale bieżącym oprócz „Impressji Muzycznych“ M. Glińskiego i sprawozdań z kraju (Warszawa, Kraków, Lwów, Poznań) i zagranicy (Berlin, Paryż, Wiedeń, Bukareszt, Nowy York), zamieszczone zostały następujące obszerne rubryki: Nowe Wydawnictwa, Przegląd Prasy, Kronika, Muzyka polska zagranicą, Rozmaitości i inne.

W dodatku nutowym — nieznany „Prelude“ śp. Romana Statkowskiego. Numer zawiera 90 str. — (25 ilustr.) i kosztuje 2·50 zł.

Przegląd wojskowy kwartalnik poświęcony wojskowej myśli obcej wydawany przez wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy, Oddział II. sztabu generalnego i Towarzystwo wiedzy wojskowej. Wyszedł Zeszyt 6. Rok drugi Kwartał IV. Treść: Płk, Fulvio **Zugaro:** Siły zbrojne poszczególnych państw i koszty ich utrzymania. (1924). Streścił kpt. S. G. Kozolubski. — Zagadnienie jednolitości dowództwa w wojsku sowieckiem. Zestawił St. Płoski. — Kpt. Waldemar **Pfeifer:** Wpływ lotnictwa na technikę marszów. Streścił mjr. S. G. J. Gaładyk. — Mjr. **Bernis:** Zadania i metody pracy oddziałów II-gich sztabów wielkich jednostek podczas wojny. Streścił kpt. S. G. J. Czerwenka. — Mjr. **Besnard:** Fizjologja marszu wojskowego. Streścił gen. bryg. St. Składkowski. — Płk. D. P. **Żiwkowić:** Organizacja dowództwa artylerji. Streścił płk. S. G. Janusz Gąsiorowski. — Współdziałanie lotnictwa z kawalerją według poglądów rosyjskich. Zestawił mjr. S. G. Adam Stebłowski. — Płk. **Blümner:** Pociągi pancerne podczas wojny światowej i w okresie powojennym. Streścił por. T. Frasunkiewicz. — L. **Malewanow:** Urządzenie stacji kolejowej z wojskowego punktu widzenia. Streścił mjr. S. G. Jeżowski. — Mjr Meade **Wildrick:** Operacje nadbrzeżne. Streścił kpt. S. G. Hinterhoff. — Wiadomości różne (26 notatek). — Bibljografja 47 czasopism obcych. Kwartalnik ten, winien się znaleść w rękach każdego oficera rezerwy.

——xo x——

Ze świata.

+ **Kobieta otrzymała nagrodę Nobla.** Akademja umiejętności w Sztokholmie przyznała tegoroczną nagrodę Nobla za fizykę pani Siegbahn, profesorce uniwersytetu w Upsali.

+ **Znakomity rzeźbiarz niemiecki Piotr Bruckmann** zmarł w Monachjum w 72 roku życia.

+ **Zakaz nauczania w językach słowiańskich.** Z Zagrzebia donoszą, że rząd włoski wydał rozporządzenie zabraniające nauczania w szkołach **ludowych języka słoweńskiego i chorwackiego.** Rozporządzenie to wywołało rozgoryczenie i popłoch wśród mniejszości jugosłowiańskich we Włoszech.

+ **Upadek dziennika sjonistycznego we Wiedniu.** Z nowym rokiem przestał wychodzić w Wiedniu organ sjonistów tamtejszych, dziennik **„Wiener Morgenzeitung“.** Upadek pisma tego tłumaczą tem, że prowadzone ono było w duchu opozycyjnym do sjonizmu urzędowego. — Redakcja „W. M.“ ogłosiła odezwę, w której domaga się, aby urządzono zbiórkę w wysokości **pół miljarda koron austr.,** celem umożliwienia dalszego istnienia dziennika.

* **Zniesiona w Rosji kara śmierci za dezercję.** Z Moskwy donoszą, iż rząd sowiecki uchwalił znieść karę śmierci za dezercję z wojska — dezercja bowiem odbywa się w tak olbrzymich rozmiarach, iż trzebaby rozstrzelać za to **kilkadziesiąt tysięcy.**

+ **Kongres rosyjskiej partji komunistycznej** zakończył się 1 bm. w Moskwie. Wybrano komitet centralny, złożony z 63 osób. Weszli między innymi do tego komitetu: Stalin, Rykow, Tomski, Kalinin, Bucharin, Cziczerin, Trocki, Kamieniew, Krasin, Sokolnikow, Zinowiew i Rakowski.

+ **„Wesoły“ Sylwester w Berlinie.** W noc Sylwestrowa poraniono W Berlinie 353 osób, zabito 6, a 11 osób odebrało sobie życie.

+ **Zemsta losu.** Oberfizyk miasta Baden pod Wiedniem pośliznął się na chodniku własnego miasta i złamał sobie rękę. Ofiarę magistrackich porządków musiano natychmiast przewieźć do szpitala.

+ **Elektryczny policjant.** Pewien inżynier w Gelsenkirchen wynalazł przyrząd elektryczny do natychmiastowego ubezwładnienia przestępców, opierających się policji przy aresztowaniu. Przyrząd ten, którego opisu korespondent nie podaje, zakończony jest guzikiem elektrycznym, ukrytym w rękawiczce policjanta. Wystarczy położyć mocno na ramieniu przestępcy rękę uzbrojoną w ten guzik, aby prąd elektryczny, spływający z guzika, ubezwładnił natychmiast aresztowanego. Podobno próby dokonane z tym wynalazkiem w Gelsenkirchen dały wyniki zupełnie zadowalające.

——oo——

Papierowe daty.

Drożyzna wzrosła tylko o 11·21 procent!!

(Telefonem od nasze go korespondenta).

Warszawa, 4 stycznia.

Biuro badania cen przy Głównym Urzędzie Statystycznym ustaliło, że koszta utrzymania rodziny, złożonej z czterech osób, wzrosły w porównaniu z listopadem o **11.21 procent.** Koszta utrzymania w samym miesiącu grudniu wzrosły o 11.2 proc. Wzrost drożyzny w pierwszej połowie grudnia wynosił 9.4, w drugiej: 1.7. **W drugiem półroczu z. r.** koszta utrzymania wzrosły o 22 prc.

———xo ox———

Dyktatura wojskowa w Grecji.

Ateny, 4. 1. (AW). W związku z proklamowaniem dyktatury wojskowej Pangalosa, naznaczone na 10 b. m. wybory, zostały odroczone.

Wiadomości o przewrocie w Grecji zostały przyjęte w angielskich kołach politycznych z dużem zaniepokojeniem, zwłaszcza, że akcja rewolucjonistów idzie w kierunku **zwiększenia marynarki i wojska.**

———xo ox———

Rząd litewski sfałszował wywiad z Cziczerinem.

Związek państw bałtyckich. Sprawa wileńska.

Gdańsk, 4. 1. (PAT). Poselstwo Z. S. S. R. w Kownie ogłasza oświadczenie, w którem zaznacza, że widzi się zmuszone sprostować fałszywie podane przez oficjalną prasę litewską oświadczenie Cziczerina, wygłoszone podczas jego pobytu w Kownie. Prasa litewska podała — głosi komunikat — że Rosja odnosi się sympatycznie do projektowanego związku państw bałtyckich, poselstwo zaś stwierdza, że Rosja pragnie utrzymać stosunki z każdem państwem bałtyckiem **oddzielnie**, a w żadnym razie **nie ze związkiem państw bałtyckich.** Po stwierdzeniu powyższego Cziczerin oświadczył, że rząd inaczej ocenia związek 3-ch państw: Estonji, Łotwy i Litwy, niż **4-ch państw:** Finlandji, Łotwy, Estonji i **Polski.**

W sprawie **wileńskiej** prostuje poselstwo: Cziczerin, podkreślając pogląd Z. S. S. R. na sprawę wileńską, nie powoływał się na traktat ryski z Polską, gdyż zasadnicza teza, że losy ziemi wileńskiej mogą być rozstrzygnięte tylko na podstawie porozumienia Polski z Litwą, — wynika z układu rosyjsko - litewskiego z roku 1920.

———xo ox———

Mianowanie nowego następcy tronu w Rumunji.

Bukareszt, 4. 1. (PAT.) Dziś odbyło się posiedzenie Zgromadzenia Narodowego. Prezydent Bratianu odczytał pismo rezygnacyjne ks. Karola oraz orędzie króla, żądające od Zgromadzenia Narodowego przyjęcia aktu zrzeczenia się przez ks. Karola praw następcy tronu, członka rodziny królewskiej i władzy ojcowskiej nad ks. Michałem. Prezydent Bratianu oświadczył, że decyzja ks. Karola wypływała z motywów **czysto prywatnych.** Po przemówieniu premjera przystąpiono do głosowania nad ustawą przyjmującą akt rezygnacji ks. Karola **i nadającą ks. Michałowi prawa i godność następcy tronu.** Ustawa przyjęta została 234 głosami przeciw 3. Następnie Zgromadzenie Narodowe przyjęło ustawę o utworzeniu Rady regencyjnej dla nieletniego następcy tronu.

Prezydent Rzplitej zapytuje o sytuację w rolnictwie.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 4 stycznia.

Prezydent Rzplitej wezwał do Spały ministra **Kiernika** w celu omówienia spraw dotyczących sytuacji w rolnictwie, a to w związku z ogólnem położeniem gospodarczem Państwa.

——oo——

NIEMIECKO - AMERYKAŃSKI TRUST STALOWY.

Berlin, 4. 1. (PAT.) Pisma donoszą, że w najbliższych dniach ma dojść do skutku niemiecko-amerykański trust stalowy. Półoficjalna agencja Assot. Press **potwierdza** tę wiadomość.

——oo——

KATASTROFA KOLEJOWA W MAGDEBURGU.

Magdeburg, 4. 1. (PAT.) Dziś zderzyły się tu dwa pociągi osobowe, przyczem pięć osób odniosło rany.

DR. KEMMERER KONFERUJE.

Warszawa, 4. 1. (AW). Amerykański ekspert finansowy dr. **Kemmerer**, poza kilku odbytemi konferencjami zwiedzał wczoraj zabytki Warszawy. W dniu dzisiejszym odbył konferencje z dyr. Banku Polskiego **p. Karpińskim i w Banku Gospodarstwa Krajowego.**

OBIAD NA CZEŚĆ PROF. KEMMERERA.

Warszawa, 4. 1. (PAT.) Dnia 4 b. m. min. skarbu Zdziechowski wydał w salonach klubu myśliwskiego obiad na cześć prof Kemmerera. W obiedzie wzięli udział min. przem. i handlu **Osiecki**, poseł St. Zjed. **Stetson**, wicedyr. **Młynarski** i t. d. Po obiedzie odbył się raut, na który przybyli min. sprawiedliwości Piechocki, posłowie Sejmu i Senatu z marszałkami i wielu in.

——oo——

Krwawy „Sylwester“ w Schönthalu.

Lwów, 5 stycznia.

Dnia 1 stycznia o g. 6 rano, a więc jeszcze w ciągu „Sylwestra“, — **do mieszkania Jakóba Seilera w Schönthalu**, kolonji niemieckiej, pow. Gródek Jagielloński, wtargnęli: **Filip Schneider, 27-letni rolnik** z Karaczynowa, pow. Gródek Jag., oraz **Karol Bernhard, 19-letni rolnik** z Schönthalu. Obaj byli w nastroju rdzennie „sylwestrowym“. Filip Schneider, ku przerażeniu biesiadników, strzelił z rewolweru w lampę, a następnie **w kierunku siedzącego tuż obok lampy Mikołaja Schöfera, naczelnika gminy w Schönthalu.**

Strzał na szczęście chybił, ale wśród ciemności wszczął się nieopisany popłoch. W czasie tego zamięszania awanturnicy wyszli i udali się do mieszkania Filipa Bernharda w Schönthalu.

Tu rozegrała się taka sama scena, jak w mieszkaniu Seilera. Więc **strzał w lampę, popłoch i nieopisany wrzask.** Dominował jednak nad wszystkiem głos Karola Bernharda, który żądał od gospodyni domu „długiego, szpiczastego“ noża, by **zabić Schöfera, naczelnika gminy** w Schönthalu.

Napadnięci odetchnęli. Schöfera nie było bowiem wśród nich.

Pouczono napastników, iż naczelnik gminy uciekł od Seilerów i **bawi właśnie u nauczyciela**, Wilhelma Bechtloffa w Schönthalu.

Wobec tego napastnicy udali się do szkoły, gdzie wybili wprzód szyby, poczem wtargnęli do wnętrza.

Tu rozpoczął się koniec zawadjackiej zabawy dwu szaleńców. Filip zaczął „sypać“ kulami. Jakób, brat jego, padł ciężko raniony.

Karol Bernhard zmagał się tymczasem z innymi napadniętymi.

I kto wie, jakby się „zabawa“ ta skończyła, gdyby nie policja, która została powiadomiona o zajściu. **Filipa Schneidra aresztowano** i odstawiono do więzienia we Lwowie, zaś **za Karolem Bernhardem**, który zdołał zbiec, **czyni się poszukiwania.**

Otwarcie wystawy cechu artystów plastyków „Jednoróg“.

Lwów, 5 stycznia.

Wczoraj w godzinach południowych odbyło się otwarcie wystawy „Jednoróg“, na które przybyli liczni reprezentanci sztuki, literatury, prasy i wykwintna publiczność. Wszystkie sale naszego Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych zajęła ta wystawa, która, jakkolwiek niejednolita, daje dowód pewnego wysiłku i ambicji twórczej. Wśród artystów, biorących udział w wystawie spotykamy nazwiska znane i dobrze zapisane już w naszej plastyce, jak **Hryńkowskiego, Krzyżanowskiego, Rubczaka, Żurawskiego** i innych.

O wystawie napiszemy obszernie, w najbliższych dniach. **(as.).**

——oo——

NOWY GABINET BUŁGARSKI.

Sofja, 4. 1. (PAT.) O godz. 16 król przyjął równocześnie na audjencji Cankowa i Ljapcewa i podpisał dwa dekrety, jeden o przyjęciu dymisji gabinetu **Cankowa** a drugi o mianowaniu drugiego gabinetu **Ljapcewa.**

——oo——

STEROWANIE AEROPLANEM ZA POMOCĄ GIROSKOPU.

Londyn, 4. 1. (PAT.) Dzisiejszej nocy odbędzie się na przestrzeni Londyn — Paryż próba doświadczalna co do sterowania aeroplanem zapomocą giroskopów. Giroskopy są przymocowane do skrzydeł i steru samolotów i w zależności od wiatru **zapewniają równowagę** aeroplanom. Gdy aeroplan na skutek wiatru przechyli się na jedną stronę, to zapomocą giroskopu zostaje on niezwłocznie doprowadzony do równowagi. Maszyna będzie sterowana zapomocą giroskopu bez udziału pilota, którego **jedynem zadaniem podczas lotu** będzie kontrolowanie wysokości lotu i jego regulowanie.

——oo——

SZCZĘŚCIE W NIESZCZĘŚCIU.

Praga, 4. 1. (PAT.) Pewien morderca skazany za zabicie swej kochanki na **dożywotnie więzienie** a odsiadujący karę w Trenczynie otrzymał zawiadomienie, że wygrał na loterji **miljon koron.**

Samobójstwo naczelnika wydziału bezpieczeństwa

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 4 stycznia.

Dziś o godzinie 12.25 po poł., pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru w skroń, b. naczelnik wydziału bezpieczeństwa w komisarjacie rządu na miasto Warszawę — Juljan **Grekowicz.** Od lipca z. r. ś. p. Grekowicz z powodu choroby nie urzędował.

——oo——

KUPCY WARSZAWSCY SCHOWALI CUKIER.

Warszawa, 4. 1. (AW.) W handlu detalicznym daje się zauważyć od kilku dni **brak cukru.** Organizacja cukrowników stwierdza, iż handel został dostatecznie zaopatrzony w cukier. Wobec tego kupcy ukryli zapasy cukru **w oczekiwaniu podwyżki cen.**

———oo———

Wiadomości telegraficzne.

= **Rząd polski spłacił** dnia 31 grudnia ub. r. skarbowi angielskiemu **135 tys. funtów szterl.**, jako półroczną ratę długu reliefowego, zgodnie z umową z roku 1924.

= **Poziom wody na Wiśle stale się podnosi.** W dniu 1 b. m. wynosił pod Warszawą 2.45 m., dnia 2 b. m. — 3.10 m., w dniu 3 b. m. już 3.60. Niebezpieczeństwa wylewu niema jeszcze.

= **Polska linja lotnicza przebyła** w grudniu ogółem 35.574 klm., przewożąc w 131 podróżach 207 pasażerów 2358 kg. towarów i 64 kg. poczty.

= **Królowa-matka włoska zmarła** dziś rano o godz. 10.15.

Odcinek trzeci

uprawniający do udziału w losowaniu nagród za rozwiązanie

Szóstej szarady „Kurjera Lwowskiego“.

Termin nadsyłania rozwiązań do 9. bm.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dziś: rzym.-kat. Emilji, gr.-kat. 10 mucz. — Jutro: rzym.-kat. Trzech Króli, gr.-kat. Ewhenji.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Wtorek „Nietoperz" Ceny zniżone.
Środa o 3 popoł. „Toscą". Ceny zniżone.
Środa o 7·30 „Pan Minister". Ceny zniżone.
Czwartek o 7·30 „Nietoperz". Ceny zniżone,

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek „Świerszcz za kominem" Premjera. Ceny zniżone.
Środa o 3·30 popoł. „Dzikus". Ceny zniżone popołudniowe.
Środa o 7·30 „Świerszez za kominem". Ceny zniżone.
Czwartek o 7·30 wieczór „Świerszcz za kominem". Ceny zniżone.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Wtorek o 7·30 „Urwis".
Środa o 4 popoł „Hiszpańska mucha".
Środa o 7·30 „Urwis".

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Scaramouche" arcydz ameryk.
Chimera: Podróż ks. Walji i 4 komedje.
Kopernik: **Marysieńka:** Dama w Masce.
Lew: Królowa Saba.
Palace: „Noc w Palais de Dance", i Daisy łapie Hrabiego.

— **Teatr Wielki** powtarza dziś operę Straussa „Nietoperz". Trzy pierwsze przedstawienia tej nowości repertuaru zdobyły ogromne powodzenie i wypełniły doszczętnie widownię.

— **Teatr Nowości** występuje dziś z premierą sztuki Karola Dickensa „Świerszcz za kominem". Dopełnieniem sztuki jest bogata illustracja muzyczna kompozytora M. Rogowskiego.

— **Pierwsze poświąteczne przedstawienie dla młodzieży szkolnej** odbędzie się w najbliższą sobotę, dnia 9 b. m., w Teatrze Wielkim. Będzie niem wznowienie arcydzieła komedji narodowej: **„Ślubów panieńskich"** Al. hr. Fredry, w doborowej obsadzie artystycznej. Zamówienia wcześniejsze przyjmuje i bilety sprzedaje Komitet rozrywkowy dla młodzieży szkolnej w budynku szkolnym im. Tańskiej, przy ul. Jabłonowskich, w środę i czwartek od godz. 5—7 wieczorem. Ceny miejsc znacznie zniżone.

— **„Tosca"**, opera Puccini'ego, ukaże się na przedstawienie popołudniowe, po cenach znacznie zniżonych, w dniu jutrzejszym, w niezmienionej obsadzie. Początek o godzinie 3-ciej po południu.

— **Tradycyjny Opłatek uczestników Obrony Lwowa** odbędzie się d. 10 bm. o godz. 9 wieczorem w sali Ogniska Oficerskiego przy ul. Fredry. Wstęp od osoby 3 zł., które składać należy na ręce p. M. Zielińskiej w lokalu Związku codziennie od godz. 19 do 21 wiecz. Lista uczestników otwarta do dnia 7 bm. włącznie.

— **Gwiazdka dla dzieci Obrońców Lwowa** urządzona staraniem Z. O. L. odbędzie się 10 bm. w salach Ogniska Oficerskiego ul. Fredry o godz. 4 popoł. Wzywa się przeto rodziców i opiekunów do rychłego zgłaszania dzieci najdalej do dnia 8 bm. w godzinach urzędowych w lokalu Związku. j

Mówią, że...

minister Grabski sprzeciwiał się bardzo redukcji w nauczycielstwie i że wniosek ten nie był jego projektem, tak dalece, że nawet protestował przeciwko niemu

— — — — — — — — — —

dość dziwnem jest, iż wnioski takie wychodzą poza plecyma ministra oświaty i niespodziewanie go zaskakują, Jest to nowy dowód jakie to porządki panują w Warszawie! Minister Grabski napewno projekt ten zmodyfikuje tak, iż nie przyjdzie do tej bezmyślnej i tak szkodliwej redukcji, która w oczach cywilizowanego świata ośmiesza nas gruntownie. W innych krajach, po wojnie na polu-oświaty podwójnie się pracuje, Polska więc w tyle pozostać nie może, gdyż już przed wojną braki były wielkie.

rrr.

— **Teatr Mały.** Olbrzymie powodzenie „Urwisa" zmusza dyrekcję do utrzymania tej sztuki na repertuarze. Od dziś rolę ojca „Urwisa" gra p. Helski-Kowalski.

— **Strzelcy!** Dnia 10 bm. o godz. 4 popoł. w lokalu własnym przy ul. Słowackiego 16 w Lewandówce odbędzie się Walne Zebranie członków II. oddziału Związku Strzelców Polskich z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie. 2) Sprawozdanie Zarządu z dotychczasowych czynności. 3) Dyskusje. 4) Wybór nowego Zarządu i komisji rewizyjnej. 5) Wolne wnioski i interpelacje.

— **Przeciw korupcji i demoralizacji.** Na zebraniu Oficerów Rezerwy w niedzielę, 3 b. m. — przemawiali w tej sprawie licznie zebrani członkowie Z. O. R., podnosząc skandaliczne fakta oszustw i rabunku mienia państwowego. Poseł p. Mączyński informował o potrzebie zmiany ustroju administracji państwowej.

— **Kupujcie w kiosku L. O. P. P.** Obywatelski Komitet Obrony Państwa dzieln. IV. jako komitet powiatowy Wojewódzkiej Ligi Obrony Powietrznej Państwa zbudował własny kiosk na Wałach Hetmańskich tuż przy przystanku tramwajowym. W kiosku sprzedaje Komitet oprócz wydawnictw Ligi, dzienniki krajowe i zagraniczne, czasopisma ilustrowane, przybory do pisania, tutki, bibułki, zapałki, słodycze itp. Dochód netto z utargów ma posłużyć do urzeczywistnienia właściwych zadań Ligi tj. **rozwoju lotnictwa polskiego.** To też Komitet apeluje gorąco na tej drodze do społeczeńswa lwowskiego, aby zechciało solidarnie poprzeć usiłowania Komitetu a przez zakupy czynione w kiosku przyczyniło się temi groszowemi datkami (w formie zysku na sprzedanym towarze) do zgromadzenia niezbędnych funduszów na lotnictwo polskie.

Walka z lichwą i oszukaństwem.

Lwów, 5 stycznia.

W dniu wczorajszym komisja lotna oddziału walki z lichwą **przyłapała** przeszło **25 firm** bądź to **na lichwie,** bądź też **na oszustwie** lub nieuwidacznianiu cen. Doniesienia skierowano do prokuratury. Na uwagę zasługują następujące firmy: Zygmunt **Kolpan,** skład pończoch, ul. Piekarska 1 (lichwa) — **„The Gentelman"**, galanterja, właściciel M. Rubinstein, pl. Halicki 2 (lichwa) — **Jan Wojtalewicz,** piekarnia, ul. Żółkiewska 78 (oszustwo na wadze) — **Teofil Banaś,** wędliniarnia, Żółkiewska 75 (lichwa) — **Jan Jurkiewicz,** wędliniarnia, Sapiehy 7 (lichwa) — **Michalina Przybylska,** rzeźniczka, pl. Unji Brzeskiej (lichwa) i t. p.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego" przesyłać należy przekazem pocztowym, aż do podania nowego numeru P. K. O. — Pieniądze, przesyłane na dawny numer P. K. O., nie będą uznane.

— **Z życia towarzyskiego.** W sobotę 2 bm. odbył się we Lwowie ślub panny Ireny Bienieckiej, córki znanego właściciela cukierni i długoletniego radnego z drem Zbigniewem Laskownickim, prokurzystą Ziemskiego Banku Kredytowego, synem prezesa Pol. Tow. Dziennikarzy, Bronisława Laskownickiego.

— **Min. spraw wojsk.** wstrzymało aż do odwołania **dalsze przyjmowanie podoficerów do czynnej służby** w charakterze zawodowych. Tem samem wnoszenie wszelkich próśb w powyższej sprawie do władz wojskowych jest bezcelowe.

— **Na odczyt prof. Uniw. Antoniego Wereszczyńskiego** „O Lidze Narodów" w Kole Polek ul. Sokoła 1, we wtorek 5 bm. o godz. 6 zaprasza członków i gości Zarząd. Wstęp bezpłatny. Po odczycie zebranie towarzyskie.

— **Bezpłatna herbaciarnia** dla ludności ubogiej bez różnicy wyznania otwartą została przy ul. Szpitalnej. Kahał lwowski urządził lokal i umeblował go, a magistrat udzielił subwencji 2.000 zł., zaś herbaty, cukru i chleba dostarczać będą ludzie dobrej woli. Podczas uroczystości otwarcia zapowiedział prezes kahału dr. Allerhand, że wkrótce powstanie druga herbaciarnia bezpłatna w śródmieściu.

— **Podwyższenie cen wódki.** Na wyroby alkoholowe wyznaczono ceny następujące: 1 litr wódki 40 procentowej 3 zł. 40 gr. (zamiast 2), 1 litr wódki wraz z butelką 45-proc. 3 zł. 80 gr., 1 litr spirytusu denaturowanego 90 gr. bez butelki.

— **Nowe papierosy i tytonie.** Monopol tytoniowy wypuścił w styczniu 1926 r. nowe gatunki tytoniu i papierosów. A mianowicie: „Egipskie specjalne" bez ustników i „Złota Pani", cienkie damskie z ustnikami.

Nowe gatunki tytoni w blaszanych pudełkach krajowej produkcji, specjalnie cięte, nosić będą nazwy: „Pursiczan" — gatunek turecki i „Hercegowina" — jugosłowiański.

Cen na nowe gatunki tytoni i papierosów jeszcze nie ustalono.

— **Włamanie do seminarjum przy ulicy Nabielaka.** Piotr Zawrotnik, tercjan męskiego seminarjum przy ulicy Nabielaka l. 67, doniósł policji, że ubiegłej nocy nieznani złodzieje włamali się do kancelarji dyrekcji, którą doszczętnie zdemolowali, jednak niczego nie skradli.

— **Aresztowano Józefa Kuźmę,** — lat 18, bez stałego miejsca zamieszkania, za przebicie nożem Marjana Krzywieckiego, zam. przy ul. Żółkiewskiej l. 113 — oraz **Stanisława Kaflarskiego,** lat 31, zam. przy ulicy Wolność l. 5, który — będąc w stanie podchmielonym — **wybił wszystkie szyby** w mieszkaniu Franciszka Woźnego, zam. przy ul. Św. Marcina l. 21.

— **Czyje lichtarze?** L. Osterweil, jubiler, zamieszkały w Rynku l. 23. doniósł policji, że przed trzema tygodniami zjawiła się u niego jakaś pani, która zaproponowała mu kupno srebrnych lichtarzy. Gdy na propozycję się nie zgodził, prosiła go, by zatrzymał je chwilowo u siebie, a ona przyśle kogoś po odbiór. Pani ta dotychczas lichtarzy nie odebrała.

Co się stało w mieście?

— **Nagły zgon.** Wczoraj wieczorem zmarł nagle na udar serca Jan Grabowski, rzeźnik, zam. przy ul. Anczewskich l. 9. Śmierć zaskoczyła go na ul. Sadownickiej.

— **Pożar przy ul. Szpitalnej.** Wczoraj o g. 14 wybuchł pożar w mieszkaniu Szepsla Frieda przy ul. Szpitalnej l. 78. Spłonęło łóżko wraz z pościelą, pozatem kilka osób zostało silnie poparzonych.

— **Samobójstwa.** Marja Kaszczyńska, służąca, zam. przy ul. Kołłątaja l. 3, napiła się w celach samobójczych większej ilości jodyny. Pogotowie odwiozło ją do szpitala. Powodem miały być niesnaski z narzeczonym. Stefanem Orskim, zam. w Lewandówce, przy ulicy Piastów l. 24.

Franciszek **Chmielewski,** lat 18 — funkcjonarjusz państw. szkoły przemysłowej, zam. przy ul. Tercjarskiej l. 4, napił się w celach samobójczych lysolu. Lekarz pogotowia, po przepłukaniu mu żołądka, pozostawił go opiece domowej. Powodem usiłowanego samobójstwa był prawdopodobnie rozstrój nerwowy.

Tobiasz **Katz,** 28-letni agent handlowy, zam. przy ul. Tatarskiej, usiłował otruć się jodyną. Zawezwane pogotowie odwiozło go do szpitala. Powód nieznany.

— **Aresztowanie zbiega z więzienia.** W Żółkwi aresztowano wczoraj Kmitę Ilka, zbiega z lwowskiego więzienia. Kmita miał do odsiedzenia 5 lat ciężkiego więzienia za zabójstwo.

— **Józefa Kryzanę,** obywatela czeskosłowackiego,. zam. stale w Pradze, przytrzymano na dworcu głównym we Lwowie bez jakichkolwiek dokumentów. Zostanie on ukarany za nielegalne przekroczenie granicy i niedozwolony pobyt w Polsce.

Humor.

WPADŁA...

Słynny malarz angielski Alma Tadema miał sobowtóra: posła do parlamentu Maurier. Byli do siebie podobni, jak dwie krople wody. Podczas jakiegoś bankietu, na którym obydwaj byli obecni, pewna dama zwraca się do swego sąsiada:

— Mister Tadema! Uważam, że ogólne mniemanie o niezwykłem podobieństwie między panem a posłem Maurier jest nieco przesadzone. Czy nie mam racji?

— Niezupełnie, łaskawa pani. Przypadkowo bowiem ja jestem właśnie Maurier.

* * *

PRZYCZYNEK DO DOKŁADNOŚCI NASZYCH DEPESZ.

Łypkiewicz pojechał do Krakowa i otrzymuje tam depeszę od żony:

„tadke warca cwzaterk
depszeju kieyd będziesz domu".

Łypkiewicz jest spryciarz. Pisze więc w odpowiedzi na blankiecie telegraficznym słowa następujące:

„warcma jortu rona casyłu wałdke"

Tego samego dnia żona otrzymuje depeszę:

„wracam jutro rano całusy władek"

Kurjer ekonomiczny.

* **Lustracja patentów przemysłowych** rozpocznie się 15 bm. Za zwłokę do 15 bm. nie będą pobierane kary, a od 15 bm. do 15 lutego tylko 4%.

* **Opłaty stemplowe od sprzedaży** przedmiotów zbytku zniesione zostaną od 16 b. m.

* **Dodatkowe kontyngenty przywozowe.** Ministerstwo przemysłu i handlu ustaliło dodatkowe kontyngenty na 1) pomarańcze i mandarynki, 2) owoce suszone, 3) jedwabie oraz 4) kapelusze słomkowe, sprowadzane z Włoch, oraz na jedwabie sprowadzane z Francji. Podania do Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie wnosić należy natychmiast.

ZWIĘKSZONE WPŁYWY Z PODATKÓW I MONOPOLI.

Ze sporządzonego przez ministerstwo skarbu tymczasowego zestawienia wpływów najważniejszych podatków i monopoli **w pierwszych dwóch dekadach grudnia** widzimy, że cztery podatki bezpośrednie (gruntowy, przemysłowy, dochodowy i majątkowy) dały w pierwszej dekadzie grudnia **8.6 miljonów** złotych, w drugiej dekadzie zaś **13.3 miljonów złotych.**

Trzy podatki pośrednie (od piwa, cukru i oleju skalnego) w pierwszej dekadzie grudnia 1.4 miljonów zł., w drugiej zaś 2.7 miljonów złotych.

Opłaty stemplowe dały w pierwszej dekadzie grudnia 3.2 milj. zł., w drugiej zaś 2.9 milj. zł.

Monopole przyniosły w pierwszej dekadzie grudnia 9.2 mil. złotych, w drugiej zaś 9.5 miljonów złotych.

Ogółem najważniejsze podatki i monopole przyniosły w pierwszej dekadzie grudnia 22.5 miljonów zł., zaś w drugiej dekadzie 28.5 miljonów złotych.

Nadwyżka wpływów w drugiej dekadzie o 6 miljonów jest **następstwem zwiększonych wpływów z podatków bezpośrednich:** podatek **przemysłowy** dał w drugiej dekadzie grudnia o 1.5 miljonów złotych więcej niż w pierwszej, podatek **dochodowy** dał więcej o 1.6 miljonów złotych, podatek **majątkowy** dał więcej o 300 tysięcy zł., **natomiast podatki gruntowe dały prawie o 300 tysięcy złotych mniej.**

W dziedzinie podatków bezpośrednich widzimy zwiększenie wpływów o prawie 1.9 miljonów zł. z podatku od cukru natomiast zmniejszenie wpływów z podatku od piwa o 100 tysięcy zł. i wpływów z podatku od oleju skalnego o 470 tysięcy zł.

Z dochodów monopolu spirytusowego zaliczono na dział 14-ty wpływów budżetowych w drugiej dekadzie grudnia o **2 miljony więcej** niż w pierwszej.

GIEŁDA LWOWSKA.

Sytuacja na targu papierów dywidendowych nie uległa wczoraj (4 b. m.) zmianie. Kursa nadal słabe. Obroty średnie. Dla akcji handlowych i papierów procentowych brak popytu. Z akcji przemysłowych poszukiwano Lokomotywy, Parowozy i Karpalit. Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

Kotowane: Hipoteczny 0.44. Pokred 0.04. 0.03. Browary 7.60. Chodorów 5.65. Gazolina 1.25, 1.30. Oikos 0.85. Pezet 0.07. Pol. Nafta 0.20. Siersza g. 2. Tesp 3.35, 3.40.

* **Bezpośrednia komunikacja towarowa** między Polską a Rumunją zaprowadzona została od 1 bm.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj przedpołudniem w dalszym ciągu tendencja zniżkowa, popołudniu koło 3 godz. zmieniło się, nastąpiła zwyżka o 12/14 punktów. Obrót ożywiony.

Dol. ameryk. 8.37 do 8.39, dol. kanad. 8.15 do 8.20, kor. czesk. 0.25 do 0.26, leje 0.04 i pół do 0.04 dwie trzecie, frank franc. 0.29 do 0.29 i pół frank szwajcar. 1.59 do 1.60, funty szterl. 39.00 do 39.50.

Złoto: 20 kor. 32.00 do 32.50. 20 frank. 30.00 do 30.25, 20 mark. 37.50 do 38.00, 10 rubli 40.50 do 41.00.

Srebro: kor. austr. 0.64 do 0.65, 5 kor. 3.50 do 3.60, floreny 1.75 do 1.80, ruble 2.80 do 2.85, kopiejki za rubel 1.40 do 1.45.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Ogólny obrót w zwyż 200 tonn. Większe obroty w jęczmieniu, owsie i życie, skromniejsze w pszenicy i sporadyczne w grochu, bobiku i wyce. Ceny pszenicy nieco silniejsze, pozatem ceny na wysokości ostatnich notowań. Tendencja ustalona. Usposobienie ożywione.

Pszenica krajowa biała 29.00 — 31.00 zł. Pszenica krajowa czerwona 34.00 — 36.00 zł. Żyto małopolskie 20.00 — 21.00 zł. Jęczmień małop. browarniany 23.00 — 24.00 zł. Jęczmień małop. pastewny 18.00 — 19.00 zł. Owies małopolski 20.00 — 21.00 zł. Groch victorja loco Lwów 45.75 zł. Bobik 23.50 — 25.50 zł. Wyka 23.00 — 25.00 zł. — Ceny szacunkowe bez transakcji.

—oo—

WYGRANE DOLARÓWKI.

Warszawa, (Tel. wł.)

Wygrana 8 tysięcy dolarów padła nr. 991997, 3 tysiące dolarów na nr. 216457; 1.000 dol. — 509867, 010681, 167965, 536767, 281125, 509146, 507246, 723967, 288429, 377796; 100 dol.: 629138, 075922, 821954, 370325, 364185, 076141, 557003, 321490, 864269, 872517, 022931, 700177, 854,487, 608142, 502784, 628983, 982446, 639764, 127440, 010895, 243211, 864769, 217808, 631689, 204087, 942805, 442264, 769686, 306333, 790436, 609621, 059951, 263970, 571582, 871157, 841148, 451502, 516365, 665330, 435749.

Obligacje niewylosowane rząd wykupi w dniu 1 marca b. r. lub wymieni na obligacje II. serji. Ciągnienie następne już II. serji odbędzie się 1 marca, główna wygrana 40 tysięcy dolarów.

KURJER SPORTOWY.

MISTRZOSTWA ŁYŻWIARSKIE EUROPY.

Tegoroczne **zawody łyżwiarskie o mistrzostwo Europy,** odbędą się w **Chamonix** w dniach 23 i 24 stycznia 1926 na torze klubu „Staele Olimpique de Mont-Blanc“. Program zawodów obejmuje biegi na 500 mtr. 1.500, 5.000 i 10.000 mtr., oraz bieg godzinny. **Polska** na tych mistrzostwach prawdopodobnie (według informacji prasy warszawskiej) **nie będzie reprezentowana...** bo Polski Związek Łyżwiarski, nie poczynił w tej sprawie żadnych kroków (!) a zresztą **nie posiadamy żadnego zawodnika,** któryby mógł Polskę reprezentować (według prasy warszawskiej!). To znaczy, że **nie** ma renegata-**Jucewicza.** Bowiem **ślepota warszawska,** nie pozwalająca widzieć widnokręgu poza Saską Kępę, czy Wilanów, zupełnie zapomniała **o Wacku Kucharze,** którego powinny nareszcie raz zobaczyć tory zagraniczne!.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Berlin (505). Godz. 20.30. Wieczór rozmaitości.

Wiedeń (530). Godz. 20.15. Utwory fortepianowe starych mistrzów. — Godz. 21.15. Niemieckie pieśni ludowe.

Berno szwajc. (315). Godz. 20.00 Wieczór Wagnera.

Zurich (515). Godz. 20.30. Wieczór sopranistki Alicji Baehr.

Londyn (365). Godz. 23.00. Koncert z hotelu Cecil.

Paryż (458). Godz. 22.00. Koncert z sali Aeola.

Rzym (425). Godz. 20.30. Koncert religijny.

KORESPONDENCJA POLSKI Z ZAGRANICĄ.

Zapewne wielu czytelnikom nie jest wiadomem, że **telegramy** wysyłane z Polski za granicę **idą drogą radjową.** I tak: telegramy do Francji, Hiszpanji, Grecji, Szwecji, i Norwegji są nadawane przez radjostację w **Grudziądzu,** telegramy do Anglji Finlandji, Węgier i Szwajcarji przez stację w **Poznaniu,** telegramy do Ameryki, Anglji, przez wielką stację transatlantycką w **Warszawie.** Korespondencja na tej ostatniej stacji odbywa się w sposób zupełnie nowoczesny, więc zachodzi zastosowanie nadawanie automatyczne wysoką szybkością bo do 400 liter na minutę, a też i odbiór jest automatyczny. Ponadto jest urządzenie dla odbierania wprost znaków drukowanych podobnie jak przy telegrafie Hughesa. Telegramy odchodzą z szybkością nadzwyczajną na swe miejsce przeznaczenia, tak, że telegram nadany z Warszawy do New-Yorku doręczany jest adresatowi już w godzinę po nadaniu.

Jeden z amatorów austrjackich osiągnął połączenie **ze stacją amatorską w Nowej Zellandji,** a u nas tymczasem ruch radjowy zupełnie zanika dzięki niebywałej indolencji odpowiednich czynników w rządzie. Mimo upływu przeszło roku, nie powstała żadna stacja radjofoniczna w Polsce z wyjątkiem prywatnej stacji P. T. R. w Warszawie, która ma zasiąg znikomy i nadzwyczaj rzadko można ją usłyszeć w oddaleniu 200 klm. od Warszawy.

TURNIEJ „PING—PONG“.

Rozegrany w niedzielę w kawiarni „Roma“ turniej w „table tennis“ czyli tak zwany „ping—pong“, między **Pogonią a Hasmoneą,** nie zasługuje na zbytnie rozwodzenie się nad nim. Ping—pong nie jest sportem w żadnym wypadku. Sala kawiarni Roma, gdze ów turniej się odbywał, była pełna widzów. Turniej wygrała Hasmonea w stosunku 389 — 354 punktów.

POLSKI TENNIS WE FRANCJI.

W międzynarodowym turnieju tennisowym, rozegranym w Paryżu o „Coup de Noel“ biorą udział polscy tenniści **Kleinadel i Czetwertyński.** Kleinadel w grze podwójnej, wspólnie z Budatem pokonał Anglików Deeda i Nelsona w grze parami w stosunku 6:4, 6:4. Boretra, brat mistrza, pokonał Czetwertyńskiego 10:8, 3:6, 6:3. Natomiast w grze parami para Czetwertyński i de Masedi uległa znakomitej parze **Cochet** (Francja) i Kashio (Japonja) 6:1 i 6:3. We finale zwyciężyła para **Lacoste i Boretra** — parę Cochet i Brugnon w stosunku 6:3, 6:4 i 7:5.

PIŁKA NOŻNA W DWU CYFRACH

Wiedeń: Admira — International 6:1, Rapid — WAC 5:3, Hakoah — Sportclub 5:1, Rapid — Hakoah 2:1.

Praga: Slovan (Wiedeń) — Amatorski Team Czechosłowacji 3:2 (1:1).

Zagrzeb: Zagrzeb — Belgrad 4:2 (2:1).

Paryż: Slavia (Praga) — Team Stade Français i Red Star 2:0 (1:0).

Barcelona: Sparta (Praga) — FC Barcelona 2:2.

Vienna — FC Barcelona 4:1.

Vienna — AC Bilbao 5:2.

Zurych: Simmering — Blue Star 3:1.

DFC (Praga) — Zurich 6:1 (4:0).

Nauka i wychowanie.

STENOGRAFJI wyucza wszystkich listownie prawie bezpłatnie: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Dep. 21. 569

MATEMATYKI, geom. wykreślnej, oraz francuskiego i niemieckiego w zakresie szkół średnich uczą naucz. gimn. Batorego 34, IV. p. od 3—5.

POSZUKUJĘ lekcji w zakresie szkół średnich (niższe gimnazjum). Łaskawe zgłoszenia do administracji „Kurjera Lw.“ pod „Alr. T.“. 1023

Kupno i sprzedaż.

FORTEPIAN pierwszorzędnej marki, krzyżowy, krótki, pancerna płyta, sprzedam okazyjnie. Kopernika 26, parter oficyny, Skleniarski 859

ILUSTROWANA historja literatury światowej Scherra (w języku niemieckim) okazyjnie do sprzedania Wiadomość w administracji „Kurjera Lw.“. 862

ŚWITKA męska, ciemna (selskin-piżmak) okazyjnie do nabycia we firmie: Bracia Lubelscy naprzeciw Katedry. 1020

OKAZYJNIE do sprzedania starożytne biurko mahoniowe, żardynierka, stok na szachy i biżuterka, ul Marcina 4. 1021

Różne.

UNIEWAŻNIA się skradzioną książeczkę na nazwisko Sabadach Michał 1013

PRACOWNIA sukien damskich przyjmuje wszelką robotę w zakres krawieczyzny wchodzącą ul. Klonowicza l. 18 I. p. na lewo. 1012

PAPUCZE, pantofle — fabryka ul Wronowska 4. 1008

Posady i praca.

UCZCIWA bona poszukuje posady do dzieci z szyciem najchętniej na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia admin. „Kurjera Lw.“ pod S R. 868

KIEROWNIK lokomotywy, dobrze obznajomiony z robotą przy kolejach górskich i leśnych poszukuje posady, najchętniej w dużym tartaku. Łaskawe zgłoszenia do admin. „Kurjera Lwow.“ pod „Herta“. 1017

ŚLUSARZ maszynowy, egzaminowany maszynista lokomotyw z długoletnią praktyką zagraniczną w dużych cukrowniach najnowszego systemu poszukuje posady zastępcy mechanika lub kierownika lokomotywy albo zawiadującego kotłownią. Łaskawe zgłoszenia do Admin. „Kurjera Lw.“ pod „A. S.“. 1016

STARSZA kobieta pozostająca bez środków do życia przyjmie jakiekolwiek zajęcie. Zgłoszenia do WP. Liebmanów, ul. Rutowskiego 24 I. p. 1007

MASZYNISTA egzaminowany zarazem ślusarz z długoletnią praktyką obznajomiony z prądem elektrycznym żonaty lat 45 przyjmie posadę w tartaku lub młynie parowym. Zgłoszenia pisemne do adm. „Kurjera Lw.“ pod Nr 1011 1011

KLUCZNICA rutynowana umiejąca krawieczyznę, z dobremi świadectwami potrzebna zaraz. Odpisy świadectw warunki przesyłać — Zarząd dóbr Nowe Miasto c. Przemyśla. 1009

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr, Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenie zagraniczne o 50% droże

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29·19. pod zarz. Z Kiełbusiewicza.